Nr 221. Dnia 3 października. Poniedziałek — Dnia 21 września (3 października) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Kandyda M. i Ludomira.
Jutro: ś. Franciszka Serafickiego.
Środa: ś. Placyda mnicha.
Czwartek: ś. Brunona W.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 5
Zachód „ „ 5 „ 33
Długość dnia godzin 11 minut 28
Ubyło „ „ 5 „ 15

Piątek: ś. Justyny Panny M.
Sobota: ś. Brygidy W.
Niedziela: śś. Dyonizego i *Wincent. Kadł.*
Poniedziałek: ś. Franciszka Borginsza.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość wczorajsza Różańca świętego, czyli Matki Boskiej Różańcowej, sprowadziła tak do kościoła św. Jacka przy ulicy Freta, jak i do kościoła św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, tłumy pobożnych.

Procesje też z powodu niepogody odbyły się wewnątrz świątyń, w środku których odśpiewane zostały pięć Ewangelij, czyli Tajemnic Różańca św.

Celebransem w kościele św. Jacka był JX. Wołyniec Bonifacy.

W kościele archikatedralnym celebransem wczorajszego wielkiego Nabożeństwa był JX. Dietrich, kanonik katedry tutejszej, jubilat.

Słowo Boże zaś głosił JX. kanonik Bogdan, który też odprawił i Wotywę literacką.

W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka św. Franciszka Serafickiego, która obchodzoną będzie, począwszy od dzisiejszych pierwszych Nieszporów w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej i w kościele imienia uroczystującego Patrona św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, z odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami w czasie Sumy i z procesjami tak w dopołudniowem, jak i w popołudniowem nabożeństwie.

Uroczystość też tę obchodzić będzie i kościół św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, lecz dopiero w przyszłą niedzielę, to jest dnia 9 b. m.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 29-go września.—*Moskowskija Wiedomosti* w następny sposób wyrażają się o zapatrywaniu swojem na zagraniczną politykę Rosji: „Daremnie wszelako nasi przyjaciele i nieprzyjaciele wyobrażają sobie, jakoby Rosja potrzebowała dawniej albo teraz jakiegokolwiek przymierza, chociażby nawet troistego. To, co nazywają odosobnionem położeniem i czego obawiają się inne państwa, jest dla Rosji lepszem i korzystniejszem nad wszelkie przymierza. Im większą ona sobie zachowuje swobodę działania, tem silniejsze jest jej międzynarodowe stanowisko, tem pewniej zabezpiecza się narodowy charakter jej polityki. Przymierze nie mające określonego przedmiotu, przymierze głuche i wyłącznie wychodziło zawsze dla Rosji na służenie cudzemu interesowi, ze szkodą dla siebie,—zawsze ono będzie, jak napisał hr. Nesselrode w swojej znakomitej depeszy przed rozpoczęciem wojny wschodniej w roku 1853 „złożeniem w ofierze jej materjalnych i moralnych interesów.“ Narodowa polityka Rosji nigdy nie miała i nie może mieć groźnego dla spokoju Europy zaczepnego charakteru. Rosja, nie wchodząca w żadne sojusze za nikim lub przeciw komukolwiek, wszystkim równie życzliwa i silnie stojąca tylko na straży swoich własnych interesów, i trzymająca się obowiązującej między mocarstwami zasady: „donnant—donnant,“ najpewniej także zabezpiecza równowagę Europy.“ „Na treść tych pragnień—pisze *Porjadok*,—sądzimy, że zgodzi się każdy, lubo przeszłość nie może dać rękojmi, że one się zawsze spełnią. Co się zaś tycze „swobody działania,“ to swoboda działania w polityce zagranicznej warunkuje się przedewszystkiem dobrem i prawidłowem rozwiązaniem kwestyj polityki wewnętrznej; kto sobie dobrze urządził dom wewnątrz, ten także cieszy się niezależnością poza granicami swego domu.“

Petersburg 29-go września.—Wiedeński *Fremdenblatt*, jak czytamy w gazecie *Nowosti*, donosi, jakoby p. Nowikow miał oświadczyć Porcie, że do układów z wierzycielami może nie włączać rosyjskiej wojennej kontrybucji, ale żądał, aby bezzwłocznie po ukończeniu z nimi tych układów natychmiast przedsięwzięte zostały środki spłacenia kontrybucji z innych dochodów. Pan Nowikow bynajmniej nie protestował przeciw zawieraniu przez Portę układów z jej wierzycielami, lecz nie życzy sobie, aby im oddaną była danina bułgarska.

Petersburg 29-go września.—*Nowosti* piszą, że minister komunikacji jenerał-admirał Posset po powrocie z objazdu po kraju, co nastąpi w początku października, wyjeżdża wraz ze swoją rodziną zagranicę.

Petersburg 29-go września. — Z powodu mającej się wkrótce sądzić sprawy uczestników „Czornawo Peredieła“, gazety rosyjskie przywodzą treść artykułów prawa, na zasadzie których przeciw obwinionym występuje akt oskarżenia. Oto co mówi artykuł 250: „Jeżeli przytoczone w poprzednim 249 artykule zbrodnicze zamiary przez rząd wcześnie odkryte zostały przy samym ich początku, i jeżeli skutkiem tych zamiarów nie wyniknęły ani zamachy, ani zaburzenia, ani żadne szkodliwe następstwa, to winni ulegają zamiast kary śmierci: pozbawieniu wszelkich praw stanu i zesłaniu do ciężkich robót w kopalniach na czas od dwunastu do piętnastu lat, albo w twierdzach od dziesięciu do dwunastu lat, mając na uwadze większą lub mniejszą wagę przestępnego zamiaru, mniejszy lub większy ich udział w zamiarze i inne okoliczności sprawy“. Artykuł 975 za przygotowywanie fałszywych dowodów na mieszkanie naznacza karę — pozbawienia wszelkich szczególnych praw i przywilejów nabytych lub dziedzicznych i zesłaniu na mieszkanie do Syberji lub oddanie do rot poprawczych aresztanckich. Sprawa powyższa odroczoną została wskutek oświadczenia, jakie obrońca Wojciechowski złożył prezesowi sądu Schrejberowi, iż w ciągu 10 biurowych godzin nie jest w możności obznajmić się ze sprawą zawartą w dwóch wielkich tomach akt i z mnóstwem dowodów rzeczowych. Z tego powodu zapewne zamiast p. Wojciechowskiego stawać będzie znany obrońca Utkin.

Petersburg 29-go września.—*Moskowskim Wiedomostiom* donoszą w drodze telegraficznej, że wielu zagranicznych korespondentów prosiło o udzielenie im pozwolenia wejścia na proces w sprawie tajnej drukarni, schwytanej na Wasilewskim Ostrowie. Z powodu, że sprawa ma być sądzoną przy zamkniętych drzwiach, prośba ich nie została uwzględnioną.

Petersburg 29 go września. Z Wilna piszą do gazet tutejszych, że oddziały rzemieślnicze, otwierane dla dzieci przy szkółkach wiejskich, stanowczo chybiają celu. Główną przyczyną tego ma być brak środków materjalnych, gdyż na ten cel na każdą szkółkę na kupno materjałów i opłatę nauczycieli przypada zaledwie po 20 rubli rocznie. Na zawadzie też stoi zbyt młody wiek dzieci i bardzo ograniczona liczba godzin, poświęconych nauce rzemiosł. Dotąd, pisze korespondent, nauka rzemiosł jest raczej zabawką i systematycznem psuciem materjału, niż mającą cel jakiś nauką.

Odessa 29-go września.—*Odesskij Listok* pisze, że w wielu miejscowościach na przestrzeni od Kijowa do Bałty upadł śnieg na kilka cali grubości.

O przesądach w literaturze.

Odczyt **Władysława Mickiewicza** na kongresie literackim w Wiedniu.

Wspominaliśmy już kilkakrotnie o świetnym rzeczywiście odczycie Wł. Mickiewicza, mianym na posiedzeniu kongresu literackiego dnia 22-go września.

Jak wiadomo, na wniosek Ulbacha rozprawę syna nieśmiertelnego Adama postanowiono umieścić na naczelnem miejscu w biuletynach stowarzyszenia.

Oprócz swych wewnętrznych zalet odczyt był i z tego względu bardzo ciekawym, iż dawał świadectwo podniosłego humanitarnego ducha, jaki ożywiał zgromadzenie.

Jesteśmy w możności podać rzecz tę z upoważnienia autora w streszczeniu przygotowanem przez Kazimierza Chłędowskiego dla *Gazety lwowskiej* i naszego pisma.

Równocześnie ukazać się ma ona w starej *Presse* z uwagami dra J. Horowitza, młodego utalentowanego publicysty wiedeńskiego.

Oto w krótkości myśli Wł. Mickiewicza:

„Przesądy są jedną z największych przeszkód braterstwa ludów, obowiązkiem więc jest usuwać je ile możności...

Stowarzyszenie literackie międzynarodowe postawiło sobie za zadanie działać w tym kierunku, do czego w zetknięciu się pisarzy różnych narodów ma ułatwioną sposobność. Przedewszystkiem musi stowarzyszeniu chodzić o usunięcie przesądów w piśmiennictwie. Pole zaś pod tym względem bardzo szerokie, bo zwykle autorowie, przedstawiając jakieś społeczeństwo, nie szczędzą barw jaskrawych i przesady w rysunku.

Nieprawdziwe, często złośliwe opisy i charakterystyki mnożą się, jeden kraj oddaje drugiemu wet za wet, wzajemne niesprawiedliwości lub obelgi zaostrzają międzynarodowe stosunki...

Świat często bardzo jest niesprawiedliwy!

Dzisiejsi grecy np. tak się zasłużyli około wolności, iż nazwisko ich powinno zająć zaszczytne miejsce wśród najbardziej bohaterskich narodów, tymczasem Europa zapomniała o ludzie, który walczył za ideę, a widzi w grekach tylko fanariotów, karciarzy i oszustów.

Polacy w imię szlachetnej idei przelewali tyle krwi we Francji, we Włoszech i po innych krajach, a zachód zdaje się zapominać o tem, a mieć tylko płaski frazes na pamięci: *Quand Auguste buvait, la Pologne était ivre*—frazes, który zresztą zawdzięczamy obcemu królowi.

Mimo tylu błędnych wyobrażeń i niesłusznych zarzutów, mimo krzywdy, jaką ludzkość od czasów rzymian jeszcze wyrządzała sławianom, przecież ci ostatni nie żywią zawziętości w swem sercu przeciw zachodowi i nie są dlań niesprawiedliwymi. Żal z powodu wielu przesądów i obelg, jakie spadają na narody słowiańskie, nie odbił się w ich literaturze, która nie stworzyła karykatur z cudzoziemskich typów. Słowianie, a w szczególności polacy, są bardzo sprawiedliwymi dla obcych ludów i nie mają bynajmniej zarozumienia niektórych narodów, zdaniem których nic nie może istnieć dobrego, coby od nich nie pochodziło...

U nas tłumaczą wiele obcych książek, a tłumaczonoby jeszcze więcej, gdyby na to pozwalały stosunki. Nie pochodzi to z lenistwa ducha, ale z zapału, który nas zawsze unosi ku narodom, posiadającym cywilizację, jeżeli nie starszą od naszej, to przynajmniej lepiej rozwiniętą. Jest to potężne dążenie do światła...

Nieraz już niemiecka np. narodowość była względem nas niesprawiedliwą, a przecież zwracaliśmy się zawsze z sympatją do niemieckiej literatury. Romantyczna szkoła litewska z zapałem studjowała niemieckich mistrzów, nie obawiając się, aby uległa ich moralnej przewadze, bo sama czuła się silną wielkością ducha narodowego. Nasi najwięksi poeci składali hołdy niemieckim genjuszom.

Zasada wolnej wymiany równie jest prawdziwą w świecie idei, jak w materjalnym świecie handlu i przemysłu. Ulubionem studjum naszego największego poety był Goethe i Byron; mawiał on, iż za pomocą słownika stara się wniknąć w piękności Szekspira, podobnie jak bogacz radby się dostać do nieba — przez dziurkę od igły; studjum angielskich pisarzy nie wytrącało wszakże bynajmniej Szylera z jego dłoni. My nie znamy manifestacyj przeciw obcym pisarzom, pomimo, że obce literatury były nieraz gwałtowne i twarde przeciwko nam.

Przesądy wobec innych narodów są u nas nadzwyczaj rzadkie.

Czemże zresztą jest przesąd, jeżeli nie zanadto śmiałym sądem o rzeczach, który lenistwo ducha tradycjonalnie powtarza? Życie rolnicze wyklucza przesądy, gdyż jest życiem pełnem prostoty. Wieśniak, stojąc wobec przyrody, patrząc na nią, nie rozwija swej imaginacji jak tylko na rzeczach pełnych prostoty, *sans chercher midi à quatorze heure* i nie jest zdolnym do tworzenia przesądów.

Zdawałoby się to paradoksem — a przecież jest prawdą...

Nie chcę bynajmniej powiedzieć, aby pomiędzy rolnikami nie było przesądów, ale te, które są, powstały wskutek usiłowań, aby wiarę zachwiać w narodzie. Gdy wiara znika, nie pozostaje na jej miejscu jak tylko przesąd, to jest trupy dogmatów... Lud szanuje te resztki, nie rozumiejąc ich, podobnie jak się działo w epokach, kiedy poganizm chylił się ku upadkowi.

Z Petersburga.

Petersburg 28-go września.— (Od naszego korespondenta.)

Najpoważniejszym wypadkiem dni ostatnich jest ogłoszenie ukazu o wzmocnionej i nadzwyczajnej ochronie.

Gazety przyjęły ten nowy krok rządu z uznaniem, tylko w interpretacji jego różnią się:

I tak np. *Nowosti* upatrują w nowem prawie wyjątkowem znakomite ograniczenie praw jenerał-gubernatorów i zwolnienie społeczeństwa od obowiązków policyjnych. *Nowoje Wremia* widzi w niem tylko umiejętną reglementację dawniej ogłoszonych rozporządzeń. *Porjadok* ze zwykłą sobie niejasnością stylu rozbiera pojedyncze ustępy, wyrażając się o całości zbyt ogólnikowo i blado, aby można było z szeregu ulubionych jego przyimków: chociaż, jednak, ale itd. jakikolwiek wniosek wyciągnąć.

Zresztą przyznać trzeba, że i zagraniczna prasa niejednakowo oceniła doniosłość nowej ustawy.

O Francji tu nie mówię, bo dziennikarstwo tamtejsze nie ma zwyczaju zajmować się sprawami zagranicznemi i trzeba chyba jakiejś zastraszającej katastrofy, aby paryżanin zaczął się interesować i dopytywać, *qu'est qu'il y a de nouveau*...

Niemcy, a zwłaszcza prusacy, co innego; ci arcyskrzętnie notują wszystko co tylko odnosi się do historji i życia wielkiego imperjum wschodniego. Otóż prasa niemiecka zrozumiała i przyjęła nową ustawę bezpieczeństwa publicznego rozmaicie. *Nord. Allg. Ztg.* i wszystkie dzienniki konserwatywne stoją na stanowisku *Nowosti*, prasa liberalna albo podobnie do *Now. wr.* uważa ją jako prostą reglemantację poprzednich edyktów, albo powątpiewa o skuteczności tego środka.

Najsilniej jednak różnica przekonań uwydatniła się w Anglji, konkurującej na punkcie dobrych informacyj z Rosji z Niemcami.

Co najdziwniejsza to to, że *Daily News*, ze wszystkich organów prasy angielskiej najsympatyczniej dotąd odnoszący się do Rosji, wystąpił z ostrą filipiką. Gazety konserwatywne, jak np. *Standard* i *Pall Mall Gazete* nie podzielają zdania organu whigów i widzą w nowej ustawie krok nie wstecz, ale naprzód. *Pall Mall* wystąpiła nawet z tego powodu z ostrym artykułem przeciwko *Daily News*, nazywając wystąpienie jego nieprzyzwoitem i przypominając, że *Daily News* bronił daleko surowszych środków przeciwko Irlandji.

Trudno zdaje mi się oceniać już dzisiaj całą doniosłość nowej ustawy, gdyż pożyteczność jej może się dopiero okazać w praktyce.

Z bieżących wiadomości innej natury donoszę wam tylko, że prasa rosyjska przepełniona jest od pewnego czasu przekładami z literatury polskiej.

Ulubieńcami tutejszej publiczności są: Sienkiewicz, Okoński, Prus i Orzeszkowa. Jeżeli się nie mylę, to wszystkie drobne powieści Sienkiewicza i Okońskiego zostały na język rosyjski, i to po kilka razy, przetłumaczone. Obecnie najpoczytniejszy z tutejszych miesięczników *Otieczestwiennyja Zapiski*, liczące około 9,000 prenumeratorów i zostające pod redakcją słynnego Szczedryna (świeżo okrzykniętego prezesem honorowym międzynarodowego stowarzyszenia literackiego) pomieściły przekład powiastki Prusa p. t.: „Sieroce dole," która się tu bardzo spodobała.

Jak wiadomo, cała dzisiejsza belletrystyka rosyjska zajmuje się wyłącznie sprawami społecznemi i najczęściej lubi obcować z ludem.

Sekret powodzenia utworów naszych młodych pisarzy leży właśnie w tem, że umieją oni potrącać o najserdeczniejsze struny ludzkiej natury i dotykać się ran społecznych.

□

Księżna Karolina Wittgensteinowa.

W dziejach kultury bywają zjawiska, o których się nie wspomina; przechodzą one w milczeniu i dopiero przyszłość wydobywa je z pomroku zapomnienia.

Do takich zjawiskowych wydarzeń należy działalność piśmienniczo-naukowa Karoliny księżnej Wittgensteinowej, o której tak niewiele dotąd wiemy.

To przepomnienie zasług, łożonych na umysłowem polu, ma swoje źródło w tem, iż uczona rodaczka od lat wielu zdala od nas przebywa, pisze w obcym języku i w przedmiocie, prawie niedościgłym dla ogółu...

Dodajmy, że prace jej, drukowane w ograniczonej liczbie egzemplarzy, weszły w skład zaledwie kilku bibljotek; mała garstka przyjaciół wcieliła się w ich osnowę a cały, szczupły nakład oczekuje na szczęśliwą chwilę, aby się ukazać na widok publiczny.

Wiedzą jednak o niej za granicą; *Contemporary Review* z teki wyrwało jej kilka tajemnic i podało do wiadomości ogółu, następnie o pracach tych *Polybyblon* pomieścił pewną ilość luźnych wzmianek.

W naszej wszelako literaturze panuje w tej materji zupełne milczenie; o Wittgensteinowej nic nie wspomina Pawiński, ani Encyklopedja Orgelbranda; pierwszym, o ile wiemy, co ją z zapomnienia wydobył, jest dr Artur Wołyński.

Zabierał on głos w pomienionym przedmiocie w *Kłosach* w 1876 r., obecnie zaś w *Tygodniku Ilustrowanym* pomieścił jej wizerunek i życiorys. Ś. p. Feliks Zieliński, stały gość we Włoszech, miał sposobność poznać uczoną autorkę i kilka nam interesujących o niej szczegółów udzielił. Na podstawie tych danych, a głównie życiorysu w *Tygodniku*, postaramy się czytelników zapoznać z tą szczególną, a tak mało u nas popularną, postacią.

W płockiem województwie przed stu laty mieszkała rodzina szlachecka Podoskich; za czasów saskich jej członkowie do senatorskich godności wyniesieni, stali się znani w stosunkach wewnętrznych rzeczypospolitej.

Mikołaj Podoski był wojewodą płockim a jego synowie dobili się najwyższych stanowisk: Gabryel prymasowstwa, Franciszek ciechanowskiej a Mikołaj rypińskiej kasztelanji; działo się to po pierwszym podziale.

Jeden z epigonów rodziny, Leon, pozyskawszy tytuł hrabiego, przeniósł się na Ukrainę i tam wydał córkę Paulinę za Iwanowskiego, jednego z najmożniejszych obywateli w okolicy.

Z tego związku urodziła się w d. 8 lutego 1819 r. na Monesterzyskach Karolina Elżbieta, o której właśnie dziś mówić mamy; lata dziecięce spędziła ona przy babce pani Podoskiej; zaś od r. 1825 przebywała w Woronińcach pod okiem rodziców.

Pani Iwanowska czas długi bawiła za granicą i w Wiedniu, zrobiwszy znajomość z Metternichem, otworzyła salony. Niepospolite wykształcenie, stosunki rodowe i olbrzymi majątek jednały jej przyjaciół. W domu jej bywał Schelling, Humboldt, ks. Antoni Radziwiłł, poeta Żukowski, Spontini, Meyerbeer i Rossini; mąż jej, Piotr Iwanowski, człowiek spokojny i zadomowiony, oddanym był cichej nauce.

Umysł Karoliny pod wpływem takim niezadługo szybko rozwijać się począł; pierwsza podróż za granicę, w 1827 r. odbyta, wywołała w jej młodocianej wyobraźni olbrzymie wrażenie.

Przy rozległych pomocach naukowych i spokojnem, umiejętnem kierownictwie ojca, Karolina wyrosła na dziewicę, której umysłowość wprowadzała w podziw całe otoczenie; olbrzymi majątek ojca rzucał złoty blask na tę rzadką w swoim rodzaju postać, nęcąc ku niej roje konkurentów.

Przyszłość jej naukową rozstrzygnęło małżeństwo. Z woli rodziców a wbrew sercu w 1836 r. oddała swoją rękę ks. Mikołajowi Sayn Wittgensteinowi, z którym nie miała nic wspólnego ani umysłowo, ani moralnie. Karolina, godząc się z losem, szukała ideału w książkach...

Opatrzność obdarzyła ją córką, której wszystkie wolne chwile poświęciła a po wydaniu jej za mąż (od 1859) wyłącznie oddała się piśmiennictwu.

Jeden z humorystów, opisując żywot pewnego uczonego, powiedział, że gdy 400 tomów, skreślonych przez niego, spaliło się, napisał je nanowo; aby dać pojęcie o płodności literackiej ks. Wittgensteinowej, trzebaby coś podobnego powiedzieć.

Rozdzielona z mężem od 1840 r., następnie owdowiawszy, pisze blizko od pół wieku; zamieszkała w Rzymie, urządziła sobie drukarnię, która od 17 lat zajmuje się odbijaniem jej rękopisów.

Prace pomienione obejmują przeważnie materjał teologiczno-filozoficzny i właśnie dlatego budzą takie zdumienie. Książki te, prócz egzemplarzy, ofiarowa-

---

Istnieje ortodoksja literacka, jak bywa ortodoksja religijna i polityczna.

Myśmy nie mieli ani jednej ani drugiej. W dziejach naszego narodu nie masz karty o jakiegobądź rodzaju inkwizycji. U nas istniała taka sama wolność myśli literackiej, jak wolność opinij politycznych i wiary religijnej.

Zawsze jesteśmy żołnierzami wolności; dzisiaj wolności literackiej, tak jak niegdyś żołnierzami wolności politycznej i religijnej, począwszy od XVI wieku, w czasach, kiedy ani jedna ani druga z tych ostatnich nie miały w Europie sprzymierzeńców.

Renesans greeko-rzymski pierwej się rozpostarł po krajach polskich, aniżeli na Zachodzie; w narodzie naszym bowiem szerzył się wtedy, kiedy i we Włoszech. Jeżeli zaś wielkim było dla nas postępem przejmować się cywilizacją łacińską, to jest wychowywać się w uniwersalnym duchu, to przecież rozwój ten tak pod względem ducha jak rzeczy świeckich miał pewne niekorzyści. Naród przyjmował gwałtownie i szybko zanadto jeszcze dlań silne pożywienie polityczne, nie mając dość czasu, aby rozróżnić, co z tradycji rzymskiej, pogańskiej mogło wyjść na pożytek chrześcijańskiemu ludowi, a co przynieść mu szkodę. Wynikło ztąd, że przejęcie się formami rzeczypospolitej rzymskiej niemałe zrobiło zamięszanie w ideach polaków, którzy począwszy od XIV wieku zajmowali się polityką—i zmyliło prostą drogę, którą naród iść był powinien. Analogiczne spostrzeżenie nasuwa nam się z powodu dążeń polskich w XVII i XVIII wieku, kiedy naród zamiast czerpać siły w sobie samym i własne zdolności rozwijać, utonął w admiracji dla królewskiego absolutyzmu we Francji. Warszawa chciała się wzorować na Wersal.

Ze wszystkich rodzajów literatury, literatura sarkastyczna była najbardziej obcą słowianom...

Wrodzona im gościnność, otwierając domowe wrota na rościeź cudzoziemcom, mimowoli popychała do admiracji dla gości, dla obcych, a najdotkliwsze rozczarowania nie zdołały w tej mierze sprowadzić reakcji. Swych rozczarowań wobec Zachodu nie wyrażali polacy w żadnej epoce, ani w książkach, ani na scenie. Przedewszystkiem zaś nie oskarżali nigdy wielkich zagranicznych genjuszów literackich, rozumiejąc dobrze, że genjusz nie jest posłany tylko dla swego, ale dla wszystkich narodów.

Prawda moralna oświeca podobnie jak promień słoneczny obydwie półkule, jedną po drugiej; czyż nie widziane np. polskich i rosyjskich poetów bratających się?

Klęski wyrobiły owszem w nas niedowierzanie samym sobie, a przychylną skłonność do obcych. Kierunek ten umysłów odbił się w literaturze. Romansopisarze zajmują się tylko własnym krajem, wytykają tylko własne błędy, aby je poprawiać, obcych stawiając nieraz za przykład.

Nasi najwięksi autorowie, tworząc swe dzieła po za granicami kraju, wznosili się z łatwością na najwyższe szczyty bezstronności. W XVIII wieku Krasicki, najsarkastyczniejszy nasz poeta, każe odbywać podróże szlachcicowi po krajach obcych, aby się w nich czegoś lepszego nauczył. Szydzi on z rzeczy powierzchownych, ale podnosi to, co jest godnem pochwały.

Wybitną też jest cechą naszej literatury, że ośmiesza tylko małpowanie zagranicy, a nie samych cudzoziemców, uderza tylko na złe kopje, a nie na oryginały; owszem, widzi w obcych raczej dobre, aniżeli złe strony.

W najbardziej popularnym polskim poemacie tego wieku jedynym typem łotra jest typ wynarodowionego polaka; nie znajdziesz zaś w tym poemacie jak tylko jedną postać rosyjską, a postać ta jest szczerze sympatyczną.

Henryk Rzewuski, malując sceny z konfederacji barskiej, podnosi prawie zabobonny szacunek ówczesnych polaków dla pedanckiej trochę nauki wojskowej francuzów XVIII wieku; Korzeniowski pisze komedję p. t. „Żydzi", w której przedstawia żyda pełnego szlachetności, a szlachcica niegodziwca...

Nasz przesąd — to wiara w Zachód, wiara, że ten Zachód, któremu winniśmy wszystkie przesądy i postępy naukowe, przyniesie nam także humanitarny postęp; nasza wiara w Zachód przetrwała wszystkie nasze rozczarowania.

Zasady międzynarodowego stowarzyszenia literackiego są nam dobrą wróżbą, gdyż poszanowanie własności literackiej nie jest w rzeczywistości niczem innem, jak poszanowaniem własności narodowej, a wolność myśli niczem innem, jak możnością rozwoju każdej innej wolności.

Miejmy nadzieję, że się wkrótce nad Dunajem spełni to, czego przykład widzimy na przestrzeni od źródeł Renu aż po stopy Alp, to jest w Szwajcarji — próbę braterstwa różnorodnych szczepów, dokonującego się przez wolność, przez wykorzenienie wzajemnych przesądów i podniesienie tego, co te szczepy mają najlepszego.

Piękne to było słowo, które wyrzekł umierający wielki wojownik naszego wieku, że jak długo się będą biły narody w Europie — tak długo będzie wojna cywilna... Oby jaknajprędzej nadszedł ten dzień, w którym wszystkie narody europejskie będą stały naprzeciw siebie tak jak dzisiaj prowincje kraju o jednej narodowości: dawniej nieprzyjazne sobie i przesądami poprzedzielane, dzisiaj blizkie sobie, bo przesądy znikły z czasem przed miłością ojczyzny. Przesądy też przedzielające narody jednego kontynentu—muszą także zniknąć!

A niemałą to będzie zasługą naszego międzynarodowego stowarzyszenia literackiego, że się przyłożyło do tej wielkiej pracy!"

---

nych do Watykanu, bibljoteki w Wiedniu, Hadze i *British* muzeum, nie ujrzały dotąd światła dziennego. Dwa jednak dzieła znane są ogółowi a mianowicie: *Religion et Monde* wydana u Plona w Paryżu i z wykradzionego rękopisu wydrukowana w *Revue des deux Mondes: La chapelle Sixtine par Michel Ange*, jeden z najwspanialszych traktatów estetycznych, jakie literatura powszechna posiada.

Prace ks. Wittgensteinowej obejmują kilkadziesiąt olbrzymich tomów. Są to rzymskie wydania przepyszne, których specyfikacją czytelnik znajdzie (aczkolwiek niedokładną) w *Tygodniku*. Autorka stoi na poziomie katolickim, gdyż poddawała utwory swoje uznaniu kongregacji indeksowej, z którego wyszły zwycięzko.

Mając pozwolenie od Piusa IX do zwiedzenia klasztorów żeńskich, napisała cenną w tym przedmiocie monografję, dotąd pozostającą w rękopisie. Z jej prac historycznych zasługują na uwagę: „Studja o biblijnych niewiastach" z traktatów moralnych: „*De la prière*" i „*Souffrance et prudence.*" Pisała także w zakresie prawa kanonicznego. Najważniejszem jej dziełem jest rzecz: „O poprawie kościoła", której dotąd wyszło jedenaście tomów.

Nie możemy lepiej zakończyć tej wzmianki, jak słowami autora życiorysu w *Tygodniku* zamieszczonego:

„Jakkolwiek żałujemy mocno, że ks. Karolina wyłącznie pisze po francusku i że zdumiewającej swej nauki i wielkiego talentu pisarskiego nie użyła dotąd na rozpowszechnienie wiadomości o rzeczach naszych, musimy wyznać, iż jest fenomenalną kobietą i zaszczyt krajowi swemu przynosi, a dzieła jej, pisane w języku najbardziej upowszechnionym, będą kiedyś licznych miały czytelników, jak to orzekł hr. Montalembert i Cezar Cantù.

„Ten ostatni uważa naszą rodaczkę za najuczeńszą kobietę i najgłębszą myślicielkę XIX stulecia, a chociaż, zdaniem jego, nie posiada mistrzostwa pani Sand w zewnętrznej formie swoich utworów, przewyższa ją o całe niebo głębokością wiedzy i męską szczytnością idei, potęgą syntezy i zdaniami takiemi, że Pascal i Kartezjusz chętnieby je za swoje uznali".

Ad. N.

Teatr.

Sezon artystyczny w naszych teatrach już się rozpoczyna: w lożach i w krzesłach obu widowni coraz częściej spotkać można publiczność pierwszych przedstawień; zdaje się więc, że kończy się też pora wszelkich eksperymentów teatralnych, a rozpocznie normalny tryb życia na naszych scenach, które przecie potrzebuje wytchnąć po pracowitem kręceniu się w kółko na jednem miejscu.

Na początek przedstawiono w sobotę w teatrze rozmaitości „Wielkie bractwo" Fredry młodszego.

Sztuka wprawdzie dla większości widzów nie miała już uroku nowości, bo ją ogródki do syta ograły; ale przyciągnęła mimo to złotym humorem pisarza, który jest może jedynym przedstawicielem dawnego temperamentu komedjopisarskiego.

„Wielkie bractwo" ma cały zakrój, budowę i polot farsy; postacie w niej szkicowane grubo; sytuacje piętrzą się w budowę, która co chwila zdaje się grozić obaleniem, a co chwila znajduje ratunek w zręczności autora i w wybornej jego znajomości scenerji; ruchu, bieganiny co scena to więcej; a ostatni akt jest już kompletnie zabawką w schowanego, kombinacją szufladek z niespodziankami, wobec której widz abdykuje z wszelkich pretensyj do prawdopodobieństwa i poddaje się działaniu tej siły komicznej, którą Fredro umie despotycznie nad całą publicznością zapanować.

Treści „Wielkiego bractwa" powtarzać nie będziemy, publiczność zna oddawna ze sceny i z krytycznych ocen, ten zabawny pomysł stowarzyszenia mężów w celu ubezpieczenia się od zdrady żon i smutne rozbicie się bractwa z winy samych małżonków, z których każdy, dzięki zręczności kobiet świadomych sprzysiężenia, rozpoczął swą czynność członka „wielkiego bractwa" od zakochania się w cudzej żonie.

Już sam wątek akcji nastręcza autorowi wdzięczną sposobność do wysnuwania coraz to nowych sytuacyj komicznych — a jakież to pole do dowcipu, do owej fredrowskiej, pogodnej wesołości, która dziś na scenie jest już tak rzadkim klejnotem!

Wesołość ta pozwala sobie czasem wiele, może nawet zawiele, ale intencji w tem podejrzanej niema — a o cynizmie mowy nawet być nie może...

Wymyka się to z pod rozmachanego pióra, jak się czasem wymknie w wybuchu śmiechu jedno i drugie zbyteczne słówko, ale przeleci, przebrzmi razem ze śmiechem jak drażliwy koncept, nierównie prędzej aniżeli w przyzwoitej formie przedstawiona drażliwa sytuacja.

Sztuka grana była jako całość nie tak jakby mogła być graną, ze względu na siły którym ją powierzono; ale ponieważ wystawiono ją podobno bardzo pośpiesznie (czy z braku czasu?), więc trzeba przyznać, że każdy artysta zrobił wiele i brakowało tylko tego kleju, który przedstawieniu nadaje staranne sceniczne wystudjowanie.

Trzej mężowie mieli dobrych przedstawicieli w pp. Leszczyńskim, Rapackim i Grzywińskim; szczególniej p. Leszczyński wykazał w grze niepospolity zasób humoru, który zyskałby jeszcze, gdyby rola lżej nieco była traktowaną; żonami nader wdzięcznemi były panie Ostrowska, Lebrunowa i panna Rapacka, która wyrabia się widocznie na bardzo użyteczną artystkę; pan Szymanowski, jako młodzieniec z katarem żołądkowym, z bardzo szczęśliwej strony wziął tę wielce komiczną postać; p. Ostrowski potrafił wydobyć szczery komizm z bladej figury dentysty amerykańskiego; p. Tatarkiewicz szarżował często rolę kąpielowego Lowelasa, grał ją dla galerjii i bawił się sam z galerją, zapominając, że w towarzystwie ten jest najdowcipniejszym, kto się z własnego dowcipu nie śmieje...

W. B.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Osobom mającym styczność z kolejami i komorami wiadomą jest rzeczą, do jakiego stopnia uciążliwemi są formalności celne przy odbieraniu towarów i przesyłek z zagranicy. Przeciwko tym utrudnieniom protestowała oddawna prasa niemiecka, wzywając swoje ministerstwo spraw zagranicznych do interwencji. Obecnie *Journal de St. Petersbourg* rzuca na tę sprawę nowe światło: „Przedstawiciele przemysłu niemieckiego, pisze półurzędowy organ petersburski, na zebraniu w Dreźnie uchwalili rezolucję w przedmiocie zawezwania rządu rosyjskiego o zaprowadzenie ulg w międzynarodowych stosunkach handlowo-celnych. Z tego powodu winniśmy przypomnieć, że zimą 1877 r. byli delegowani do Petersburga dwaj komisarze niemieccy, układy których z naszym rządem doprowadziły do porozumienia, co do zmiany niektórych formalności na pogranicznych komorach celnych. Sprawa taryf rozumie się nie była wówczas poruszoną. Warunki porozumienia nie zostały wprowadzone w wykonanie, ale administrację rosyjską winić o to nie należy. Sądzą powszechnie, że zwłoka w tym razie wynika skutkiem nowych zasad handlu międzynarodowego, przyjętych przez Niemcy od roku 1878."

= W ostatnim numerze *Journal de St. Petersbourg* znajdujemy szczegółowy wykaz wywozu i przywozu towarów za czas od 1-go stycznia do 1-go sierpnia r. b. w porównaniu z datami roku zeszłego. Ramy naszego pisma nie pozwalają nam powtórzyć tego interesującego wykazu w całości, ograniczymy się więc tylko na przytoczeniu kilku najważniejszych szczegółów. Statystyka przywozu wykazuje zmniejszenie przywozu węgla kamiennego z 49 na 39 miljonów rs., i maszyn z 2 mil. na pół miliona rs.; natomiast inne rubryki przywozu wskazują podwyżkę, tak np. soli przywieziono 6 mil. pudów (zatem o 1 mil. więcej niż w tym samym czasie r. z.), bawełny nieobrobionej 5 mil (+1½ mil.), śledzi 2·3 mil. (+1 mil.) i t. d. Niezbyt pocieszającym jest natomiast bilans handlu wywozowego, który prawie co do wszystkich ważniejszych produktów wykazuje zmniejszenie. I tak np. zboża wywieziono tylko 8½ mil. czetwierti, kiedy w tym samym czasie r. z. wywóz dosięgnął 15 miljonów; żelaza tylko 50 tysięcy pudów (w roku zeszłym 5 mil.); drzewa tylko za 15·8 mil. rs. (w r. z. 18·8 mil.). Jedna tylko rubryka przedstawia poważną podwyżkę, mianowicie eksport lnu, który z 6·8 wzrósł do 9·3 mil. rs. Najdotkliwszym uszczerbkiem w bilansie handlowym jest jednak zmniejszenie się wywozu spirytusu z 150 mil. na 36 miljonów stopni, czyli mniej o 114 miljonów. Najciekawszą z powyższych cyfr jest zmniejszenie się przywozu węgla kamiennego i znaczne zwiększenie soli. Pierwsze przypisać trzeba prawdopodobnie rozwinięciu eksploatacji węgla krajowego w Królestwie, drugie jest tem dziwniejsze, że po zniesieniu akcyzy od soli i stanieniu tego produktu, spodziewano się powszechnie zmniejszenia się jego przywozu z zagranicy. Bądź co bądź, bilans ogłoszony świeżo przez organ półurzędowy ostudzi zapewne zapał giełdowiczów, spekulujących na haussę, chociaż z powodu niewskazania ogólnej wartości przywozu i wywozu w rublach, ostatecznych wniosków stawiać jeszcze nie można.

= Ze sprawozdania rządowych podkomisyj kolejowych, złożonych ministrowi komunikacyj, dowiadujemy się, że delegaci rządowi skonstatowali niedogodność i niedostateczność budynków stacyjnych na różnych stacjach drogi warszawsko-petersburskiej na przestrzeni od Wilna do Warszawy; dalej na wielu stacjach drogi warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i terespolskiej, a szczególniej w Granicy, Aleksandrowie, Brześciu, Pradze, Łukowie i Terespolu; ministerstwo komunikacyj zamierza wystąpić do zarządów pomienionych dróg z żądaniem zaradzenia złemu.

= Dowiadujemy się, że na zasadzie podpisanej w dniu 25 b. m. umowy w Berlinie, subskrypcja na obligacje drogi ż. dąbrowskiej odbędzie się w październiku i będzie dokonaną wyłącznie w Berlinie i Frankfurcie nad Menem; podług otrzymanych w Petersburgu telegramów do syndykatu, składającego się z banku międzynarodowego i rosyjskiego dla handlu zewnętrznego w Petersburgu, Mendelsohna i *Deutsche Bank* w Berlinie, przyłączyło się w ostatnich czasach berlińskie *Discontogesellschaft*, należące do grupy rotszyldowskiej.

= W dopełnieniu onegdajszego naszego telegramu donosimy, że zjazd rolniczo-gospodarski w Wilnie rzeczywiście przychodzi do skutku w lutym roku przyszłego. Ministerstwo dóbr państwa rozesłało już zaproszenia towarzystwom rolniczym w kraju północno-zachodnim i w prowincjach nadbałtyckich, z wezwaniem o wybór deputatów i przedstawienie programów, które następnie rozpatrzy i zatwierdzi komisja istniejąca przy ministerstwie. Prezesem zjazdu będzie jeden z gubernatorów, prawdopodobnie wileński. Udział w zjeździe przyjmą reprezentanci instytucyj rządowych i towarzystw rolniczych, oraz zaproszeni obywatele. Regulamin zjazdu zastosowany zostanie do ustawy o zjazdach rolniczych, w r. z. ogłoszonej.

= Dowiadujemy się, że sprawa nominacji dra Chmielowskiego na profesora historji literatury polskiej w uniwersytecie warszawskim wniesioną została do rady państwa dla uzyskania kredytu nadzwyczajnego.

= Kwestja powiększenia w Warszawie szpitali, które z nastaniem zimy niejednokrotnie nie wystarczają potrzebom miasta, znowuż poruszoną została; w tym celu roztrząsany był projekt budowy nowego szpitala, który mieścić się ma na rogu ulic Leszna i Żelaznej na placu narożnym, należącym do zakładów pod nadzorem warszawskiej rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych zostających.

= Władza policyjna wydała rozporządzenie, aby celem zapobieżenia rozwojowi szkarlatyny i błonicy w Warszawie, zwłoki osób zmarłych na wspomniane choroby były grzebane prędzej niż po upływie trzech dni od chwili śmierci, nadto aby wystawiano je tylko w trumnach metalowych hermetycznie zamkniętych i zalutowanych.

= Latarnie gazowe winny być obecnie zapalane o godzinie 6-ej wieczorem, gaszone zaś o 4-ej min. 45 rano.

= Ciągnienie trzeciej klasy 136-tej loterji klasycznej rozpocznie się pojutrze.

= Na zjeździe archeologicznym, odbywającym się obecnie w Tyflisie, wybrano Warszawę na miejsce następnego kongresu archeologów.

= W dniu wczorajszym ukazał się numer *Doniesień Warszawskich*, pisma codziennego, złożonego z ogłoszeń i drobnych wiadomości bieżących.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień przedstawia się jak następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Robert i Bertrand"; wtorek: „Faust" (występ panny Prylińskiej); środa: 1 akt „Normy", 4 akt „La forza del destino", arja i scena z „Halki", 4 akt „Hugonotów", (ostatni występ panny Prylińskiej); czwartek: „Pan Twardowski"; piątek: „Duch wojewody"; sobota: „Hugonoci" (pierwszy występ panny Fossa); niedziela: „Straszny dwór" (występ p. Niedźwieckiego).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek, wtorek, środa i czwartek: „Wielkie bractwo"; piątek: „Dom do sprzedania" i „Pieszczoszek"; sobota i niedziela: „Wielkie bractwo".

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Proces Veauradieux" i „Lischen i Fritzchen"; wtorek: „Proces Veauradieux" i „Kubuś i Piotrusia"; środa: „Okrężne", „Płaczka i śmieszek" i „Rajskie jabłuszko"; czwartek: „Proces Veauradieux" i „Śpiewka pana Fortunata"; piątek: „Kula u nogi", „Chłopi arystokraci" i „Żyd w beczce" (pierwszy raz); sobota: „Proces Veauradieux" i „Płaczka i śmieszek"; niedziela: „Czartowska ława".

* Truppa, grająca od kilku tygodni w teatrze nowym przy ulicy Królewskiej, przeniosła w dniu dzisiejszym swoje lary i penaty na Daniłowiczowską, do przybytku Grancowa.

* W tych dniach przybyła do Warszawy p. br. Aleksandra Ludowa, sympatyczna artystka sceny

krakowskiej, zaangażowana jak wiadomo do teatrów warszawskich.

Pani L. wystąpić ma po raz pierwszy w przyszły piątek na deskach Rozmaitości.

* Słyszeliśmy, iż Antonina Hoffmanowa wystąpić ma na scenie naszej w następujących scenach w: Walce kobiet,“—„Mieszczanach na prowincji“ — „Serafinie“ — „Dwóch bliznach“— „Ćwiartce papieru“ i „Księżnej Jerzowej.“

* P. Bolesław Ładnowski występuje obecnie z niezwykłem powodzeniem w Piotrkowie.

= *Art. nad.*

Grono ludzi, zajmujących się ułożeniem „Książki pamiątkowej o b. szkole głównej,“ ponawia dawniej już ogłoszone wezwanie do wszystkich byłych studentów tej szkoły, ażeby zechcieli nadesłać następujące informacje:

1. Rok i miejsce urodzenia.
2. Szkoły, do których uczęszczali.
3. Rok wstąpienia do szkoły głównej i czas pobytu w niej.
4. Stanomisko obecne, a także prace drukiem ogłoszone.

Informacje te posłużą do ułożenia spisu studentów b. szkoły głównej, który wejdzie w skład historji losów tej instytucji.

Byli studenci wydziału prawnego raczą nadsyłać wiadomości powyższe pod adresem Jana Maurycego Kamińskiego, Niecała 8, wydziału lekarskiego— pod adresem Konrada Dobrskiego, Marszałkowska 50,— wydziału matematyczno-fizycznego—pod aresem Eugienjusza Dziewulskiego, Podwale 2,—wydziału filologiczno-historycznego — pod adresem Piotra Chmielowskiego, redakcja *Ateneum*, Włodzimierska 14.

Upraszamy wszystkie pisma polskie o powtórzenie tej odezwy.

= Czterdziestoletni jubileusz.

Pięknej chwili dożył przedwczoraj intendent szpitala św. Rocha, p. Antoni Michalski.

W dniu tym ukończył on czterdzieści lat pracy gorliwej i wytrwałej w swoim zawodzie i obchodził jubileusz w licznem gronie zwierzchników, kolegów, przyjaciół i rodziny.

O godzinie 10 tej odprawiona była w kaplicy szpitalnej przez miejscowego kapelana, ks. Wierzbiłłę, msza św., do której służyli dwaj młodzi, dorośli już synowie jubilata.

Po dziękczynnem nabożeństwie składano życzenia sędziwemu jubilatowi w jego własnem mieszkaniu, nagradzając uczciwą długoletnią pracę objawami dobrze zasłużonego uznania.

= Projekt.

Mówiono nam, iż w kółku tutejszych filantropów powstało podobno myśl założenia towarzystwa *anti*-żebraczego.

Projekt ma być już przygotowany.

Za wzór posłużą tu niemieckie: „*Verein gegen Bettlerei.*“

= Ciekawa sprawa.

Onegdaj liczne grono publiczności zebrało się w sali audjencjonalnej tutejszego sądu handlowego, dla wysłuchania wyroku w rzadko przed kratki sądowe przychodzącej sprawie, która we środę przez pięć godzin z rzędu była przedmiotem gorących rozpraw.

Szło mianowicie o uznanie za symulacyjne kupna majątku upadłych, dokonanego na publicznej licytacji.

Historja sprawy tej jest następująca.

W dniu 30 marca r. b. sprzedane zostały przez publiczną licytację ruchomości i przybory stolarskie tutejszych stolarzy, Izraela Stolarskiego i Mośka Tawrogisa.

Przedmioty te kupił niejaki Szmul Kerner; kupiwszy je pozostawił na dawnem miejscu, oddał pod zarząd Stolarskiego i Tawragisa i pod ich firmą prowadził cały interes.

Kiedy więc w dniu 5 sierpnia r. b. ogłoszoną została upadłość Stolarskiego i Tawrogisa, syndyk upadłości, adwokat przysięgły p. Stanisław Bełza, opierając się na zebranych dowodach oszustwa, wystąpił do sądu handlowego z żądaniem uznania kupna Kernera za symulacyjne, poleciwszy wprzód nałożyć pieczęcie na cały zakład stolarski.

Sprawa w środę przyszła pod rozpoznanie sądu. Z jednej strony adwokat przysięgły p. Bełza, z drugiej obrońca Kernera, p. Kronenblech.

Po długich gorących rozprawach adwokatów, sąd około godziny 7 mej wieczorem odłożył ogłoszenie rezolucji do soboty i wyrokiem w 1-ej instancji zapadłym uznał, iż Kerner rzeczywiście kupił, ale tylko małą część przedmiotów na licytacji i te polecił mu wydać, resztę zaś przysądził jako bezsporną własność masie upadłości, skazawszy Kernera na koszta sądowe.

= Germanizatorowie sądowi naszych żydów.

„Podług obowiązujących przepisów—pisze w ostatnim numerze *Gazeta sądowa*—słuchanie świadków, nieznających należycie języka urzędowego, powinno się odbywać w ich rodzinnej mowie.

Otóż względem żydów ustala się zwyczaj w niektórych sądach, że za taką mowę rodzinną ma być uważany język niemiecki.

Przedewszystkiem, każdy sam jest kompetentnym do sądzenia o tem, który język jest jego własny...

Właściwą zaś mową naszych żydów nie jest niemczyzna, ale, jak wiadomo, jakaś mieszanina wyrazów germańskich, polskich, hebrajskich i cygańskich, stanowiąca nie język, nie djalekt nawet, ale gwarę, bo niema nawet gramatyki, a do pisma posługuje się znakami hebrajskiemi.

Wszyscy zaś prawie żydzi w Królestwie i w gubernjach zachodnich, z wyjątkiem chyba garstki zagorzałych chassydów, mówią zupełnie biegle po polsku, choć niepoprawnie, jak w ogóle pospólstwo.

Wielu z nich posiada język niemiecki, którego chętnie się uczą, jako potrzebnego dla ich zajęć handlowych, ale bardzo niewielu uważa ten język za swój własny, jak i niewielu chciałoby uchodzić za niemców.

Jeżeli więc mowa o języku własnym większości naszych żydów, ale o prawdziwym języku, to tym jest nie żaden inny tylko polski.“

= Arrogancja czy... naiwność?

Pod tym tytulikiem czytamy w *Gazecie rolniczej* co następuje:

„Pan H. Semper *Civil-Ingenieur* założył *in Lodz* skład maszyn...

Naturalnie wypadało poinformować o tym „ewenemencie“ prześwietną publiczność i polecić się jej względom, aby wiedziała, gdzie są niemieckie maszyny i aby łaskawie w takowe zaopatrywać się raczyła.

Dotąd jesteśmy w porządku!

Pan Semper proteguje ojczyste wyroby nietylko przez patrjotyzm, ale *weil er auch dabei was zu verdienen denkt.*

Prosimy jednak wytłumaczyć nam, czemu p. S. okólnik swój do szlachty polskiej wystosowany zredagował po niemiecku.

Konia z rzędem temu kto to wyjaśni: bo albo Herr Semper chce zarabiać na polskich kieszeniach i należało mu pamiętać, że Łódź podotąd niestety leży jeszcze w Polsce, albo zapomnieć o tem, ale jednocześnie gardzić polskim zarobkiem?!

Nie wątpimy, że ci, do których wzruszającą odezwę p. S. wystosował, ocenią jak należy dobre chęci jednego więcej cywilizatora naszej dzikiej ziemi i barbarzyńskiego języka“.

= Wygrane.

Szczęśliwym wybrańcem losu, a obecnie posiadaczem powozu wartości rs. 300 — głównego fantu na onegdajszej loteji fantowej w ogrodzie Saskim — został kowal K.

Dziwnym zbiegiem okoliczności poczciwemu K. przypadł powóz, który podobno... sam okuwał!

Krowę wygrała jakaś... dama!

Serwisu srebrnego do godziny 8-mej dnia wczorajszego nikt nie wyciągnął z koła.

= Nie igrać z miłością...

Młody czeladnik krawiecki Jan K. oświadczył się o rękę sieroty, co oddawna odpowiedziała wzajemnością na jego uczucia.

Matka oblubieńca nie chciała zezwolić na ten związek, panna bowiem nie miała posagu...

Młody chłopiec, wychowany w uczuciach przywiązania synowskiego, nie chciał znów przekroczyć zakazu, lecz i nie mógł się pogodzić z tem położeniem.

Zeszłej środy pani K. znalazła list na stole pisany przez rozkochanego syna, w którym ją żegna, prosząc o przebaczenie, iż nie może przeżyć straty „swojego skarbu.“

Od środy chłopiec znikł i policja dotąd śladu jego nie odszukała.

Istnieje domysł, iż nieszczęśliwy pozbawił się życia...

= **Wypadki.**

* W domu pod nr. 6 przy ulicy Wązki Dunaj zmarł nagle z niewiadomej przyczyny 51 lat liczący Aleksander T.

Śledztwo zarządzono.

* U akuszerki, zamieszkałej przy ulicy Wielkiej pod nr. 13, bawiąca kobieta, Katarzyna R., podczas snu przygniotła sobą i udusiła trzyletnie swoje dziecię.

* W szynku pod nr 28 przy ulicy Twardej powstała bójka pomiędzy Józefem W., Janem W. i Maciejem W.

W bójce tej wszyscy trzej odnieśli dość ciężkie rany.

* Powożący karetą Maciej W., wyjeżdżając z ulicy hr. Berga, najechał na Mejlinga J. i ranił go mocno w głowę i krzyż.

Woźnica Icek A. na Grzybowskim placu przejechał służącą Pelagję R. i mocno ją pokaleczył.

* W domu nr 28 przy ulicy Jerozolimskiej zapaliły się sadze.

Również zapaliły się sadze w domu nr 7 przy ulicy Ordynackiej.

W obu wypadkach ogień ugaszono bez dalszych następstw.

= Kongres geologiczny w Bononji.

Starożytny gród klasycznej Italji, co w średnich wiekach i później tylu wydał uczonych, dziś jest znowuż polem zebrania, na które cały świat cywilizowany wysłał swych delegatów.

Włochy, rzecz prosta, najliczniej są reprezentowane, nie braknie tu jednak przedstawicieli innych narodowości, nawet przybyszów z odległej Ameryki.

Polska nauka, co tak błyszczącego miała tu niegdyś wyobraziciela w Koperniku, i teraz nie zeszła na plan ostatni.

Przybył tu Godfryd Orzowski, członek akademji krakowskiej, Bośniacki z Pizzy, prof. Karpiński z Petersburga i kilku innych.

Przed rozpoczęciem kongresu powszechną uwagę zajęło muzeum geologiczne, w gmachu liceum istniejące, które tak pod względem zawartości, oraz układu wzbudziło ogólny podziw; urządzenie zbiorów pomienionych okazałe dało pole do popisu włoskiej sztuce dekoracyjnej.

Najciekawszą stroną wystawy dla nas jest ichtjofauna, to jest zbiór skamieniałych ryb karpackich, urządzona przez Bośniackiego, co dla znawców stanowi dowód imponującej naszej ruchliwości naukowej.

Niemniej dla kompetentnych interesujące są labradoryty wołyńskie, wystawione przez p. Ossowskiego, tudzież nowy rodzaj skały przez tegoż odkryty w okolicach Rużu.

Skała ta nazywa się od miejsca pochodzenia: *Wołynit.*

Materja w skład jej wchodząca jest wybuchową należy, o ile się zdaje, do najnowszych tego rodzaju wytworów; wystawca napisał w pomienionym przedmiocie specjalną monografję.

W gmachu innego liceum urządzono salę posiedzeń z nadzwyczajnym przepychem i umieszczono w niej kolekcję map geologicznych.

Tu znów prof. Ossowski wystawił kartę geologiczną Wołynia, która powszechną uwagę na siebie zwróciła, niemniej kartę archeologiczną Prus zachodnich, opartą na samoistnych badaniach pomienionej okolicy.

Mapy rzeczone, w związku z odpowiedniemi okazami, dla wielu obcych uczonych odkrywają *terram incognitam* i chlubnie naszą działalność naukową zalecają.

Kraszewski o pracach tych bardzo pochlebne wyraził zdanie; nakład na pomienione mapy dał ś. p. Zygmunt Działowski.

Godność ta nie przypadła żadnemu z polaków, ponieważ decydowano w tym względzie nie podług narodowości, ale stosownie do ustroju politycznego.

Z pomiędzy trzech nagród za najlepsze prace geologiczne, otrzymał jedną nasz rodak Karpiński.

Wiadomości te czerpiemy z *Gazety lwowskiej.*

= Kości bohaterów.

Nie ulega już wątpliwości, że w istocie sprowadzono do Angji 6000 centnarów kości ludzkich, wykopanych na pobojowiskach w Plewnie, a to jako nawóz dla okolic Bristolu i Worcerster.

Dzienniki angielskie wymieniają nazwę okrętu (bryg handlowy „Milovic“), który przetransportował te kości do Penner-Wharf, na rachunek kilku firm komisowych.

Piąta część ładunków składała się ze szkieletów zwierzęcych, cztery piąte zaś należały do *species homo!*

Kości bohaterów plewnieńskich już dziś są zmiażdżone w stępach i rozwiezione po polach, a tylko zatrudnieni przy stępach owych robotnicy ukradkiem rozebrali pomiędzy siebie co najpiękniejsze piszczele i żebra, jako pamiątki z Plewny...

Nic zresztą, niestety, nie stało się tu nowego!

W r. 1830 przywieziono do Hull miljon „pęków“ kości ludzkich z pobojowisk pod Lipskiem, Austerlitz i Waterloo, które skruszone w Jorkshire użyte zostały jako nawóz przez farmerów w Doncaster.

= Międzynarodowe miasto.

W książce Ottona Beck, która wyszła niedawno p. t. „Handel i życie w Moguncji“, nazwane jest to miasto „międzynarodowem“, autor przypomina bowiem, że w r. 1866 Moguncja posiadała: heski zarząd terytorjalny, francuskie prawo publiczne, niemiecką ludność, rzymski kościół, pruskiego komendanta, austrjackiego gubernatora, włoską załogę, książęcą Thurn Taxis pocztę, bawarski telegraf i badeński zakład gazowy.

Tylko?

= Pomysł.
— Do czego Józio tak wiele potrzebuje szpilek?
— Chcę je posadzić w ogródku, aby wyrosły sztachety żelazne, jak na Żabiej ulicy...

= Na prowincji.
— Będziesz pani grała Semiramidę?
— Jeszcze czego... a wieleżby miała teraz lat!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. N.*—Wartość gramatyki pod względem praktycznym zawisła od wykształcenia osoby, dla której pan ją przeznaczasz. Najbardziej wyczerpującem zdaniem naszem jest dwutomowe dzieło Małeckiego, lecz w żadnym razie nie może być użytecznem dla początkujących.

Nekrologja.

† Jutro, we wtorek, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Elżbiety z Dąbrowskich **Mościckiej,** na które pozostały w głębokim smutku mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
—24967—

† W dniu 4 października, jutro, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Michaliny z Rysińskich **Zdziemborskiej,** oraz poświęcenie pomnika, na które zaprasza wszystkich życzliwych J. Zdziemborski. —24987—

† Dnia 4 b. m., we wtorek, jako w dzień imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Franciszka **Krupeckiego,** w kościele św. Anny, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych.
—24968—

† Jutro, dnia 4-go października, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Stamirowskiego,** odbędzie się żałobna wotywa za spokój jej duszy w kościele górnym Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.
—24970—

† W dniu 4 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się msza święta za duszę ś. p. Teofili z Węgerskich **Sułowskiej,** o godzinie **10-tej** zrana, na którą córka zaprasza przyjaciół i znajomych.
—24903—

† W dniu 4-ym października, jako w dzień imienin ś. p. Franciszka **Słupskiego,** obywatela miasta Warszawy, odbędzie się msza żałobna w kościele św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona z synami i córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
—24892—

† Dnia 4 października, we wtorek, w kościele św. Jana, w kaplicy N. Marji Panny, o godzinie **9-tej** zrana, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Marjanny **Żebrowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe wnuczki zapraszają przyjaciół i znajomych. —24922—

† W dniu 5 b. m., we środę, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odbywać się będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Franciszki z Żebrowskich **Wiśniewskiej,** na które pozostałe wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —24965—

† We środę, dnia 5 października, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. księdza Dyonizego **Sędziak,** odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które stroskani rodzice zapraszają znajomych i przyjaciół. —24918—

† Ś. p. Eustachy **Nawojewski,** subjekt jubilerski, w wieku lat 22, zmarł dnia 1-go października r. b. Pogrążona w smutku matka wraz z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Jana, w dniu 4 b. m., we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —25000—

† Wszystkim osobom, które raczyły uczestniczyć przy smutnym obrzędzie pochowania zwłok najukochańszego syna naszego, za ich życzliwość i udział w ciężkim naszym smutku za współczucie tak szczere okazane nam, przesyłamy serdeczne Bóg zapłać. *Józefa i Emilja Rajcheltowie.*
—24961—

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego*".

Petersburg 3-go października.

Petersburskie wiedomosti donoszą, że rezultaty senatorskich rewizyj po gubernjach przekazane zostaną specjalnej komisji pod prezydencją księcia Urusowa.

Petersburg 3-go października.

Przy wwozie z zagranicy do Rosji bateryj galwanicznych, elektrycznych, aparatów indukcyjnych i innych tym podobnych przyrządów mają być zachowywane też same przepisy, co przy wwozie broni.

Petersburg 3-go października.

Prezesem komitetu do spraw kolonizacji będzie towarzysz ministra Kułomzin.

Petersburg 3-go paździesnika.

Członkiem komisji do położenia tamy pijaństwu wybrany został starszyna gminy Kostrow.

Petersburg 3-go października.

Nowoje Wremja telegrafują z Wiednia, że panowie Buteniew i Mosołow odjechali do Petersburga.

W grudniu mają oni powrócić do Rzymu.

Petersburg 3-go października.

Wszystkie pisma tutejsze donoszą, że ober-policmajster Petersburga jenerał Kozłow wejdzie na miejsce towarzysza ministra Czerewina.

Miejsce jenerała Kozłowa ma objąć jenerał Buturlin.

Petersburg 3-go października.

Z powodu pogłosek o bliskiej jakoby podróży szacha perskiego po Europie, *Nowoje wremja* pisze, iż o podobnym projekcie nic nie wiadomo w poselstwie perskiem.

W wiadomości tej tyle tylko jest prawdy, że szach perski wybiera się do Rosji w celu złożenia powinszowania Najjaśniejszemu Panu.

Petersburg 3-go października.

Dziś ma się odbyć pierwsze posiedzenie rady państwa pod przewodnictwem nowego jej prezesa.

Petersburg 3 go października.

Telegramy donoszą o powstaniu w Mecce.

Odessa 2-go października.

Śledztwo wykryło, że pożar chersońskiego banku ziemskiego wyniknął z podpalenia.

Kasjer i jego pomocnik zostali aresztowani.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 1-go października.—Onegdaj w kościele Saint-Germain des Prés odbyło się nabożeństwo, jako w uroczystość imienin „Henryka V króla francuskiego". W kościele zbierano składki na szkoły zakonne. Zgromadziła się tylko mała ilość zwolenników „króla". W Marsylji, Bordeaux i innych miejscowościach również się odbywały nabożeństwa. Wieczorem urządzono w Paryżu i na prowincji bankiety legitymistowskie.

× **Bolonja** 1-go października. — Kongres geologiczny uchwalił polecić wykonać w Berlinie kartę jeneralną przez pięciu geologów z Anglji, Francji, Włoch, Austrji i Rosji. Komisji tej ma przewodniczyć geolog niemiecki. Prezes kongresu zawiadomił o założeniu włoskiego Towarzystwa geologicznego.

× **Madryt** 1-go października. — Z Hawany donoszą, iż gubernator, jenerał Blanko, zamknął trzy dzienniki, jeden konserwatywny, a dwa autonomiczne.

× **Hamburg** 1-go października.—Steamer „Anchoria" zawiadomił, iż w dniu 20-ym września starł się z nieznajomym parowcem, który natychmiast utonął; nikogo nie można było ocalić.

× **Oedenburg** 1-go października.—Odbył się tu pojedynek na pałasze pomiędzy porucznikiem Trösterem a kapitalistą Flaudorfferem. Porucznik Tröster ciężko ranny odwieziony został do szpitala w stanie bezprzytomnym. Przeciwnik jego również ranny.

× **Frankfurt n. M.** 1-go października.—W tych dniach aresztowano tu dra Löwe, poszlakowanego o roztrwonienie na własny użytek znacznych sum złożonych na jego ręce na założenie niemieckiego uniwersytetu w Milwaukee w Stanach Zjednoczonych.

× **Wiedeń** 1-go października.— Z powodu ukazania się *phylloxery* w winnicach we Włoszech, który to kraj nie przystąpił do konwencji berneńskiej, rząd austro-węgierski zakazał przywozu z Włoch wszelkich winogron i przedmiotów służących do uprawy winogron.

× **Wiedeń** 1-go października.—W dniu dzisiejszym przybył tu król saski, powitany na dworcu przez cesarza Franciszka Józefa I-go.

× **Peszt** 1-go października.— *Ungar. Post* donosi, iż według dotychczasowych dyspozycyj, delegacje zbiorą się dnia 27-go października.

× **Tryjest** 1-go października.— Wskutek wybuchu cholery w Mecce rozporządziła tutejsza władza morska kwarantannę dla okrętów przybywających z Egiptu; Lloyd wstrzymał żeglugę na linji morza Czerwonego.

× **Kraków** 1-go października. — Dnia 3-go b. m. dany tu być ma wspaniały bankiet na cześć ministra Dunajewskiego.

× **Rewal** 1-go października. — Projektują tu założenie trzeciej codzienej nowej gazety w języku niemieckim.

× **Suez** 1-go października.—Ciało konsulane w Dżeddah wezwało wielkiego szeryfa, aby wskutek wybuchu cholery w Mecce ograniczył pielgrzymkę do tego miasta.

Przegląd polityczny.

Dziwnie nieżyczliwym okazuje się los od pewnego czasu dla swego dawnego ulubieńca, p. Leona Gambetty; płata mu jeden figiel za drugim, drażni niepowodzeniami i niejako wyzywa do walki.

Piękne dnie Aranjuezu przeminęły dla niego,—chodzi tylko o to, czy przeminęły bezpowrotnie.

Był czas, kiedy osobistość p. Gambetty była nietykalną, kiedy nie ośmielano się wytknąć mu prawdziwych wad, a już o rzuceniu potwarzy na wielkiego przedstawiciela republiki— mowy być nie mogło. Dzisiaj niestety, czasy się zmieniły; dziś nietylko publicznie obrzucają go już zarzutami, wyszydzają i gromią, ale kalumnią starają się podkopać popularność, jaką sobie zasłużenie i niezasłużenie zdobył w całym kraju. Doszło wreszcie do tego, że jeden z mistrzów plotki w Paryżu posądził go głośno o największą nikczemność, jakiej się dopuścić może mąż stanu i obywatel, o to mianowicie, iż wspólnie z Roustanem urządził wyprawę tunetańską w celu zrobienia na niej dobrego interesu dla swej własnej szkatuły, w celu zarobienia kilkunastu miljonów franków.

Potwarz to bardzo dotkliwa, nie podobna jej odeprzeć pogardliwem milczeniem, jak inne pociski p. Rochefort'a i spółki; zwłaszcza że w opinji publicznej od pewnego czasu jest już silnie zaakcentowana niechęć i uprzedzenie do byłego dyktatora a zatem i skłonność do słuchania i rozmazywania krzywdzących jego sławę plotek. Wszyscy wiedzą w Paryżu, iż ubogi adwokat bez praktyki, zwyczajny dorobkowicz, który przed kilkunastoma jeszcze laty na poddaszu żył po studencku o suchym kawałku chleba, dzisiaj rozporząda znacznym majątkiem i liczy się do kapitalistów.

Z czego powstała fortuna p. Gambetty, czy z oszczędności, czy ze spekulacyj finansowych, czy z zarobku, szczegółowo i dokładnie nikt nie wie, a to już wystarcza, aby złe języki pod domysły różne podstawiły przypuszczenia kompromitujące bezinteresownego przedstawiciela ludu. Było dosyć przykładów, iż na dyplomacji najłatwiej zrobić można majątek, ale prawdziwie patrjotyczne i obywatelskie pojęcie obowiązków wyklucza wszelkie nieprawe zyski. W naszych czasach ideałem takiego dyplomaty był Deak,—niezamożnym zaczął swój wielki publiczny zawód i niezamożnym zeszedł ze stanowiska, poświęciwszy cały żywot pracy i zdolności dla dobra kraju tylko przez samą miłość dla niego.

Potrzeba było do tego wielkiej duszy i wielkiej wstrzemięźliwości, aby się oprzeć tysiącom pokuszeń, które pod pozorem najuczciwszym rozbudzały chciwość i interesowność w kierowniku spraw kraju.

Czy p. Gambetta, pomimo całego swego patrjotyzmu, mógłby z równą dobrodusznością stanąć, jak Deak, przed swą ojczyzną i powiedzieć: „przez tyle lat pracy dla ciebie pozyskałem tylko wielką... kolekcję fajek!"—to jego rzecz; że nie przyszłoby mu to z łatwością wobec pozorów zanadto bijącej w oczy zamożności—to pewna.

Bądź co bądź, potwarzy Rochefort'a bez odparcia pozostawić nie wolno nawet trybunowi ludu i przyszłemu (?) prezydentowi republiki. Utrzymują wszelako niektórzy, iż p. Gambetta, jakkolwiek pewnym jest swej sprawy, nie chce narażać się na proces przed kratkami sądowemi z obawy, aby przy tej sposobności nie wyszło na jaw wiele innych niepotrzebnych rzeczy, któreby jeszcze bardziej przygasiły bladnącą aureolę jego popularności. Zamiast niego wystąpić ma Roustan i pociągnąć do odpowiedzialności nie Rochefort'a, ale jego współpracownika w dziale politycznym, p. Billinga.

Powiadają, że sprawa o obrazę honoru toczyć się ma przed sądem, przed którym Roustan podstawiony przez p. Gambettę bronić będzie dobrą sławę obu.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Kair 2 go. — Zgodnie z rozkazem ministra wojny pułk negrów, którego dowódcą był jeden z naczelników ostatniej rewolty, wymaszerował do Damietty. Od lutego b. r. jest to pierwszy objaw posłuszeństwa ze strony armji, zrobił też dobre wrażenie na ludności.

Berlin 2-go. — Z naprężoną uwagą oczekują tu rezultatu usiłowań pośredniczących polityki niemieckiej, która pragnie doprowadzić do bliższego porozumienia między Austrją a Rosją. Zadanie to jest o tyle trudniejszem, że w Rosji istnieją wpływowe sfery, które o związku z Austrją ani słychać nie chcą.

Rzym 2-go. — Bej tunetański traktuje o kupno dla siebie pałacu w Palermo. Garibaldi nadesłał ex-kanonikowi Campello telegraficzne podziękowanie za przejście na protestantyzm.

Oprócz dygnitarzy rosyjskich, którzy byli w Gdańsku i pan Nowikow, ambasador rosyjski w Konstantynopolu, będzie także obecnym na zjeździe. Cesarzowi Austrji będzie dwóch arcyksiążąt i baron Haymerle.

Pester Lloyd, zastanawiając się nad kwestją trójcesarskiego przymierza, nie może się pogodzić z myślą austro-rosyjskiego związku.

SZARADA.

Trzecia pierwsza nieszczęśliwa,
Kto *pierwsze drugie*—to *całe* odbywa.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Świtanie*).

— Onegdaj (w sobotę) dopełnionem było poświęcenie nowo-otworzonego obszernego Zakładu restauracyjnego przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 2. Podobnie urządzony, porządny Zakład restauracyjny, dawno był pożądanym w tej miejscowości.

Ostrzeżenie.

Od kilku dni w dziale ogłoszeń niniejszego pisma pojawia się ogłoszenie:

„Pierwsza krajowa fabryka piór strusich, Senatorska nr 20“.

Samowola i kłamliwa nazwa „Pierwsza fabryka piór strusich“, jak również pominięcie nazwiska właścicielki, ma widocznie na celu wpojenie szan. publiczności mniemania, jakoby rzeczony zakład był identycznym z moją fabryką. Jestem przeto zmuszony oświadczyć, że nie posiadam żadnych filij w Warszawie i, że nie mam nic wspólnego z owym bezimiennym zakładem.

Warszawa w październiku 1881 r.

Emanuel Sachs.
(24957) **Tłomackie nr 3.**

— Dr Władysław ***Gajkiewicz*** powrócił do Warszawy. Przyjmuje w domu (Marszałkowska 45) od 4—6, a w lecznicy 2 (dom Rezlera) codz. od 11—12. —24979—

— ***Dr. A. Rymarkiewicz, homeopata,*** leczący także elektro-homeopatją, po powrocie z Bolonji od hr. Mattei, przyjmuje chorych, rano do 12-tej godziny, przy ulicy Senatorskiej nr 28 (obok resursy kupieckiej). —24041—

— Doktor medycyny ***M. Brunner*** wrócił do Warszawy. Wspólna nr 7a. —24698—

— Adwokat przysięgły, Juljusz ***Niemirycz,*** powrócił z zagranicy; przyjmuje interesantów codziennie do 11 rano i od 5 do 7 po południu, w kancelarji swej przy ulicy Marszałkowskiej nr 57, I-sze piętro. —24301—

— ***Wszystkie damy*** dbałe o swoją piękność używają dziś ***„Crème Simon“*** — jedyny Gold-Creame prawdziwie skuteczny dla pielęgnowania skóry. Główna sprzedaż u ***Aleksandra Kocha,*** 53 Krakowskie-Przedmieście. —20591—

Dentysta F. IDZIKOWSKI, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, praktykant u dra Tillaux w Paryżu, asystent profesora Tausig, powróciwszy z zagranicy, wstawia sztuczne zęby najbardziej tam praktykowanym systemem i wykonywa wszelkie operacje dentystyczne bez najmniejszego bólu (przy pomocy tlenku azotu). Przyjmuje od godziny 10 rano do 6 wieczór. Leszno nr 7. —23721—

— Dentysta ***Daniel Frenkel,*** Długa nr 21, Warszawa. Leczy specjalnie choroby dziąseł i zębów; plombuje takowe, po ścisłem zbadaniu cierpiącego zęba i odpowiedniem następnie zastosowaniu plomby. Wykonywa w swej pracowni z całą dokładnością i sumiennością sztuczne zęby po cenach przystępnych. Przyjmuje od godz. 8 do 1 i od 3 do 7 po południu. —21370—

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 8.

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi,*** tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —20588—

Dr Władysław Betkie leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po poł. (24460)

— Dr Konstanty Wacław ***Sierpiński*** w celach naukowych wyjechał na półroku za granicę. (24600)

— Dr Władysław Henryk ***Krajewski*** przeniósł mieszkanie na Nowy-Świat nr 19, poprzeczna oficyna, 2 piętro, przyjmuje od 4—6 po poł. (24611)

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18. — *J. Bagieński.* —22784—

— ***Bernard Lauterbach,*** ulica Dzielna nr 10, sprzedaje węgle kamienne, koks i cement w najlepszych gatunkach po cenach umiarkowanych. Odstawa śpieszna. —23512—

— Kandydat praw, ***S. Szyfer,*** adwokat, powrócił z zagranicy, Świętojerska nr 22. (24551)

Cena okowity z dnia 3 października.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.97, garniec rs. 2.59.

Kurs giełdy warszawskiej,
dnia 3 października 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	45.70	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 25	—.—
Paryż 100 fr. „ „	36 90	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79 35	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98.—	—.—
„ „ „ „ m.	97.75	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.10	—.—
„ „ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ „ III	91.40	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85.25	—.—
„ „ „ m.	85.20	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.40	—.—
II „ „ rs. 100	91.40	—.—
III „ „ rs. 100	91.40	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	130.50
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łodzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	306.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	158.50
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	910.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. fabr. cukru Józefów	345	800.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Löw.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —. 140¼
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 2⅛
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 211½
Od Listów Likwidacyjnych k. 135¾

Koleje żelazne

	Odchod. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warsz.-wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 w.
Osobowy 3 klasy	7 — w.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 40 w.	6 10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 35 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	4 45 w.	9 15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-terespolska:		
Pocztowy 3 klasy		
Kurjerski 2 klasy	11 20 r.	7 11 w
Osobowo-towarowy	3 50 p.	1 37 p.
	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-petersburska:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 58 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do Mławy:		
Pasażerski		
Pocztowy	10 — r.	8 24 w.
	6 17 w.	10 31 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Pocztowy		
Pasażerski	2 10 p.	2 37 p.
Osobowo-miejscowy	10 — w.	9 10 r.
	7 52 r.	10 27 w.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego	1 10 p.	11 26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).
Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).
Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie ... min. 30 zrana.
Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Balsam roślinny

do farbowania włosów

...reu & Nuglisza w Berlinie,

...ważany być może za najdoskonalszy oraz ...jmniej szkodliwy środek do farbowania ...wych włosów, którym w krótkim czasie ...zywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, na...je włosom połysku i miękkości i utrzy...uje ich na długo w przywróconym pierwo...ym kolorze.—Flaszka jedna wystarczy na ...ka miesięcy.—Cena rs. 2 kop. 25 za ½ fl. ...1 kop. 20, z przesyłką pocztą o 30 kop. ...żej.—Główny i jedyny skład na całe Ce...rstwo w Perfumerji specjalnej 20592 p

...leksandra Kocha,

...ecnie Krak.-Przedmieście Nr 83

ACETERYN

wyniszczający raz na zawsze **bezpowrotnie**

Odciski i Brodawki

wynalazku **Witolda Czajkowskiego**, Prowizora Farmacji z Moskwy, w cenie po kop. **60** i po **rs. 1.**—Nabyć można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, i w celniejszych Aptekach, oraz w handlu Dzisiewskiego, Senatorska Nr 25. Sprzedaż główna i detaliczna w Magazynie Winiarskiego, NowyŚwiat Nr 62. 24912к

...iejsce PRAKTYKANTA

...y gospodarstwie wiejskiem, pragnie otrzy...ć młody człowiek, który skończył gimna...m. Oferty uprasza składać w biurze ogło...ń, pp. Rajchman i Frendler, w Warszawie, ...atorska 22, pod lit. X. Z. 24956к

Figi Sułtańskie

świeże otrzymał **Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych J. ROKOWSKIEGO**, Nowy-Świat Nr 68.
24939—к

KUCHARZ

Potrzebny jest uzdolniony kucharz z kapi...em około rs. 200, któryby objął miejsce w ...ie oficerskim, przy pułku klastyckim w Li...e.—Zgłaszać się można w każdej porze ul. ...wogrodzka Nr 29, mieszkania 7. 24969к

Zawiadomienie.

Sklep znany z **Haftów i Bielizny** od lat ...nastu **na ul. Nowo-Senatorskiej Nr** ... przeniesiony został wraz z pracownią **na ul. Kotzebue Nr 3**, poleca i nadal ...oją pracownię Łaskawej dla niej Publiczności.

...62.

Józefina.

Ogłoszenie.

W dniu 11 Października r. b. o godzinie 11-ej zrana, w IV Wydziale tutejszego Sądu Okręgowego, sprzedane zostaną w drodze beneficjalnej **Dobra Ziemskie MAŁOCICE,** w powiecie Warszawskim, wiorst 25 od Warszawy, na głównym trakcie do Nowo-georgiewska (Modlina) położone, wraz z bogatym inwetarzem żywym i martwym. Licytacja zacznie się od summy rs. 60.000. — Bliższe szczegóły można powziąść codziennie do 10 zrana i od 5 do 7 po południu, w Kancelarji niżej podpisanego obrońcy, sprzedaż popierającego, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 25, wprost Jasnej istniejącej.

24886к **Wiktor Schreyer,** Adwokat.

Z powodu wyjazdu 24959к

DO SPRZEDANIA:

Kanapa, Stół przed kanapę, **Dwa Fotele, Sześć Krzeseł, Komoda, Szafka** kredensowa za szkłem, **dwa łóżka, sześć Krzeseł wyściełanych, Duża Wanna** blaszana, **Stolik** do kart, **Dwa Stoliki** kątne, **Lustro, Umywalka** i **sprzęty kuchenne.** Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 14 nowym, u stróża lub szwajcara.

APTEKA w Warszawie

przy ul. Dzikiej do sprzedania.—Wiadomość u właściciela Mutniańskiego, ul. Nowy-Świat Nr 20. 24897—к

Żądaną jest pożyczka na hypotekę domu w Warszawie, w summie

4,000 lub 6,000 rs.

Wiadomość przy ulicy Chłodnej, pod Nr 24, w Handlu Win. **W. Tybuchowskiego,** codziennie od 4 do 6 po południu. 24928к

Młyn Amerykański wodny i parowy

W dniu 15 Października r. b. będzie sprzedany drogą subhastacji przez Komisarza Sądowego Kucharskiego w Radomiu nowo-wykończony młyn, mogący zemleć rocznie 12,000 korcy pszenicy i żyta, poruszany obecnie parą, mający jednak staw 50-morgowy, z niewykończonym upustem. Młyn ten zwany Grzywacz, leży 12 wiorst od Nowej-Aleksandrji, 10 od Iwangrodu, 12 od Zwolenia w powiecie Kozienickim; o 7 wiorst od niego będzie stacja kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej. Licytacja rozpocznie się od summy 13.000 rs. Bliższa wiadomość na miejscu we wsi Zwola; w Radomiu u Orłowskiego. Urzędnika Rządu Gubernjalnego; w Warszawie u Skłodowskiego, przy ulicy Leszno Nr 31. 24907к

W nowo-wzniesionym domu przy ulicy Ordynackiej Nr 2874/ab/2. są zaraz do wynajęcia

Na parterze:

Trzy sklepy, z tych jeden z pokojem.

Na pierwszem piętrze:

Trzy duże lokale, każdy o sześciu pokojach kuchni i piwnicy i góry wspólnej.

Na czwartem piętrze:

Bwa lokale, każdy po dwa pokoje z kuchnią.

O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można na miejscu u Rządcy domu. 24265к

Ważna Wiadomość

dla Obywateli i Przemysłowców!

W dniu 6 Października r. b. sprzedane zostaną w Warszawskim Sądzie Okręgowym, w Wydziale V **Trzy nieruchomości** położone na Starej-Pradze, w najlepszym targowym punkcie, trzy nieruchomości graniczące z dużymi trzypiętrowymi domami.

I. Dom Nr 173 narożny, przy ul. Targowej i Kępnej, mający około 95 łok. frontu dobrze procentujący.

II. Dom Nr 174, przy ul. Kępnej, mający frontu 66 łok.

III. Plac narożny Nr 277, od ulicy Moskiewskiej i Kępnej, mający frontu 110 łokci.—Licytacja rozpocznie się przy nieruchomości Nr 173, od summy Rs. 11,000; przy nieruchomości Nr 174 od rs. 12,500; przy nieruchomości Nr 277 od rs. 7,500. Wszelkie warunki i objaśnienia przerzane być mogą w Kancelarji Komisarza Sądowego p. Krasuskiego, w Warszawie, ul. Długa Nr 25. 24418к

Z powodu wyjazdu do wynajęcia

MIESZKANIE

bardzo dobrze utrzymywane, składające się z 4 pokoi, sali z wspaniałym kominem, wyborną kuchnią, stancją dla służby, pasażem i umywalnią, za rs. 600, na 2 piętrze.—Ulica Instytutowa, Nr domu 6, mieszkania 5. 24521—к

Buchhalterji i Bankierstwa,

lekcje udziela J. Danilewicz, autor. Królewska Nr 13, przyjmuje od godz. 2 do 4. ...83к

Ulica Czerniakowska Nr 69, (dom narożny).

Pragnąc mieszkańcom ulicy **Czerniakowskiej** ułatwić kupno **towarów kolonjalnych, win** i innych przedmiotów codziennych potrzeb— otworzyłem w rzeczonej miejscowości **Filję** mego Handlu prowadzonego przy placu Ś-go Aleksandra. W składzie nowo-otworzonym jest też w sprzedaży Wielki wybór Lamp, po nader nizkich cenach. Zjednawszy sobie względy Szanownej Publiczności, w ciągu prowadzonego przezemnie od lat 11-tu Handlu przy placu Ś-go Aleksandra, mam nadzieję, iż takowe starannem zajmowaniem się nowym Zakładem, pozyskam i u mieszkańców okolicy Czerniakowskiej. **C. WILKANIEC.** к—24617

MAGAZYN MÓD i NOWOŚCI DAMSKICH

P. SZUBERT,

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,

poleca **wielki wybór Okryć, Palt, Regenmantli i Sukień gotowych, po bardzo nizkich cenach.** к—24064

Fabryka maszyn do szycia Pp. Th. Orth & Comp. w Lipsku,

Nagrodzona złotemi medalami w Wittenbergu 1863, w Moskwie 1872, w Berlinie 1877, srebrnemi medalami w Pilsen 1868, w Lipsku 1869, pierwszą nagrodą w Hamburgu 1876, listem pochwalnym w Wiedniu 1873,

podaje niniejszem do wiadomości,

iż powierzyła Główną Reprezentację wszystkich wyrobów na Królestwo Polskie

p. Leonowi Frenzel w Warszawie,

Kantor którego przy ulicy Granicznej Nr 7 (w Bazarze) się mieści.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam honor donieść Pp. handlującym, iż przyjmuję wszelkie zamówienia na maszyny do szycia ubiorów, obówie i wyrobów siodlarskich w Kantorze moim, przy ulicy Granicznej Nr 7 (w Bazarze) i pozostaję

z szacunkiem

LEON FRENZEL.

Główny Reprezentant fabryki maszyn do szycia pp. Th. Orth & Comp. w Lipsku na Królestwo Polskie. к—24593

MAGAZYN FRANCUZKI

Najświeższe Modele Paryzkie

Obicia Papierowe

Rulon 14 łokci długości od 12½ kop.

к—23458

z fabryki Francuzkiej **„Victoria"** nowo-założonej w Tworkach pod Pruszkowem (D. Ż. W.-W.). zalecają się nadzwyczajną taniością, wykwintnym gustem deseni, doskonałością wykonania, dobrem gatunkiem papieru i **zupełnem usunięciem farb anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Główny Skład do sprzedaży hurtowej i detalicznej w Magazynie Francuzkim przy ulicy Hr. Berga 16.**—Fabryka „Victoria" wykonywa wszelkie obstalunki w jaknajkrótszym terminie i po cenach najumiarkowańszych.

PRZY UL. HR. BERGA 16.

Fabryka Biszkoptów Angielskich

J. SZTENGEL,

Marszałkowska Nr 62, obok domu W-go Blocha,

poleca Szanownej Publiczności znane ze swej dobroci Biszkopty Angielskie i różnorodne ciasteczka drobne do herbaty i do wina, które zawsze w znacznym wyborze są przygotowane, jako też i Cukry desserowe.

Karmelki codzień świeże po kop. 40, oraz Torty i wszelkie Ciasta desserowe.
к—23137

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

A. L'ESPERANCE,

egzystujący dotąd przy ulicy Senatorskiej, obecnie przeniesiony

na ulicę Rymarską Nr 8,

z filją w hotelu Angielskim, ulica Wierzbowa Nr 4,

poleca różne gatunki Cygar i Papierosów

Fabryki A. L'Esperance,

a mianowicie:

Tabahitos Cigarettes,	na rs. 2,	za 100 sztuk.
Tabahitos Papieros	„ 2	„
Pietrowskie Papierosy	„ 1	„
Uniwersyteckie	„ —	„ 60 kop.
i Moskiewskie	„ —	„ 60 kop.

oraz wyroby fabryki **Hellera, Toepfera, Bergowitza i Kirsztejna.**

к—19199 LEON HERTZ.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою. Варшава 22 Сентября (3 Октября 1881 г.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 221.

Dnia 3 października 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 21 września (3 października) 1881 roku.*

OGŁOSZENIE.

—24675 D

Zapowiedziana z polecenia Sztabu Okręgowego Warszawskiego Okręgu Wojennego na dzień 15 (27) Września r. b. licytacja publiczna, na sprzedaż gołębi pocztowych, z powodu niestawienia się na nią, prawem przepisanej liczby licytujących, nie doszła do skutku; dla tego też ogłasza się niniejszem, iż sprzedaż gołębi oraz koszyków służących dla ich przewozu, będzie dokonana sposobem aukcji dnia 23-go Września (5-go Października), od godziny 10 rano i w dni następne aż do rozprzedania w lokalu stacji poczty gołębiej w cytadeli Aleksandrowskiej. Gołębie sprowadzone będą partjami, od 10 i więcej sztuk, koszyki zaś pojedyńczo. Za zakupione gołębie, kupujący winni płacić gotówką. Codziennie oprócz dni niedzielnych i świątecznych od godziny 9 rano do 3 po południu, osoby pragnące stanąć do licytacji, mogą oglądać gołębie i kosze w wyżej wspomnionym lokalu.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Września (10 Października) r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację budek policyjnych w cyrkułach: Sobornym, Zamkowym, Pragskim i Bielańskim, od ogólnej summy anszlagowej, rs. 744 kop. 56.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60 podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadjum w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji budek policyjnych w cyrkułach: Sobornym, Zamkowym, Pragskim i Bielańskim za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwity na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium, w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 24926—D

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Września (10 Października) r. b., o godzinie 1-szej po południu, odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na trzechletnie od dnia 1 (13) Października 1881 r. do dnia 1 (13) Października 1884 roku wydzierżawienie piwnic, do szpitala S-go Łazarza w Warszawie należących i na territorjum szpitala znajdujących się.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 400, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego, wysokości zaś vadium na rs. 200.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w wyżej oznaczonym terminie przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklarację podług przepisanej formy, napisaną wyraźnie bez poprawek i dołączyć wyżej ustanowione vadium.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji, mogą być przejrzane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

D—24895

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 12 zrana, w biurze dystancji Inżynierskiej, w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż do rozebrania starego baraku drewnianego pod Nr 998, oraz miejsca ustępowego pod Nr 1,004, w ogrodzie byłego Zamku Królewskiego znajdujących się, jakowe budynki oszacowane zostały rs. 362 kop. 35.

Życzący przyjąć udział w licytacji, złożyć obowiązani w dniu oznaczonym do godziny 12 zrana stosowną deklarację na stemplu 60-kopiejkowym i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć powyżej wymienione budynki okazane przez Nadzorcę zabudowań przy placu Saskim istniejących, radcę honorowego, Feofarowa; po zatwierdzeniu bowiem kupna żadne reklamacje i pretensje co do wartości rzeczonych budynków i całości wszystkiego, co do tychże należy, uwzględnionemi nie będą.

Przystępujący do licytacji składają wadium w gotowiznie wynoszące rs. **trzydzieści siedm**, które nabywca uzupełnić winien w stosunku 10% od summy zaofiarowanej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Biurze Dystancji każdodziennie, od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne. 24937—D

SKŁAD KAWIORU i DELIKATESÓW MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37,

powołując się na poprzednie ogłoszenia, niniejszym polecam Szanownej Publiczności świeżo nadeszłe towary, t. j.: **Śledzie, Sardynki, Thon** w oliwie z Nantes, **Sardynki** w Musztardzie, **Ozory i Pekefleisz** Amerykańskie, **Soje** Angielskie, **Musztardę** Angielską i Francuzką, **Oliwę** Nicejską, **Ananasy,** Naturel w puszkach, **Oliwki, Kapary, Gruszki, Karotka, Bober, Szparagi** konserwy, **Salat-Kream, Pasztety Sztrasburgskie** i **Trufle** Perygorskie w puszkach i flakonach i **Sigi** wędzone.

Mikołaj Żyżyn.

Nowy-Świat Nr 37.

D—24936

NAJTAŃSZE

Kapelusze Damskie i Stroiki,

w nowo-otworzonym

MAGAZYNIE STROJÓW,

pod firmą

„KAMILLA"

Nr 6a ulica Marszałkowska Nr 6a w Warszawie.

O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 24754 D

WĘGLE i KOKS

HURTOWO i DETALICZNIE

POLECA 24723K

po cenach bardzo umiarkowanych

Dom handlowy pod firmą

BEER FEIN.

KANTOR: Grzybowska 22,

SKŁAD główny: Okopowa 6.

Podpisany Syndyk Tymczasowy Massy Upadłości Jana Mieczkowskiego, podaje do wiadomości, że w dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 10 zrana w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną będzie przez licytację sądową nieruchomość Nr 1346K przy ulicy Mazowieckiej do tejże massy upadłości należącą. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 35,000. Bliższe warunki powziąć można u Komisarza Sądowego Edmunda Grzędzińskiego, Żórawia Nr 22.

(podp.) **A. Osuchowski**

18955 D Adwokat Przysięgły.

Ospę szczepię i sprzedaję świeżo wybraną od młodych i zdrowych dzieci, przy rogatkach Powązkowskich Nr 27A starszy felczer 24725D

Wolf Lewin.

Poszukuje się dla nieżonatego obywatela na prowincji

Kucharza

w średnim wieku, któryby mógł zarazem pełnić obowiązki lokaja lub ogrodnika. — Wiadomość w kantorze Składu Papieru Moesa, Długa 32. 24712D

Francuzka młoda 24734D

życzy udzielać lekcyj francuzkiego, w różnych godzinach. — Wiadomość **w Biurze Nauczycielskiem Józefa Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.**

Potrzebną jest

Guwernantka

do dzieci, ze świadectwem o ukończeniu kursu nauk, umiejąca języki, Ruski, Niemiecki i Francuzki.—Wiadomość w Łazienkowskich koszarach Ułańskiego Pułku, u kapitana Kondratiewa. 24695D

Rodowita Francuzka

z patentem, życzy sobie udzielać lekcje na godziny. — Wiadomość powziąć można codzień od 2 do 4 po południu na pensji p. Żeleszkiewicz, Krakowskie - Przedmieście Nr 7. 24699D

Nauczycielka,

posiadająca wyższy patent z ukończenia gimnazjum, udziela lekcje języka ruskiego, polskiego, francuzkiego, niemieckiego, historji, geografji, oraz innych przedmiotów klasycznych. Wykład w języku ruskim, lub polskim.—Ulica Twarda Nr 24, mieszk. 18, od godz. 3 do 5 po południu. 24706D

Potrzebny jest

SZWAJCAR

do fabryki. Interesowani mogą się zgłaszać pomiędzy godziną 6 a 8 wieczorem. — Grzybowska Nr 28. D24271

Lekcje angielskiego języka

i konwersacji udziela u siebie i na mieście

H. C. BERGER,

Nauczyciel języka angielskiego. — Ulica **Solna Nr 4,** pierwsze piętro, od godziny 10 do 1 z południa. 24431 D

CZYTELNIA A. Kotarbińskiego

otwarta codziennie od 4 do 6 wieczór

Jerozolimska 13. D24502

Difteritis-Angina

Sposób rozpoznawania i leczenia

PRZEZ

Dra BERGERA

Cena karton. 60 kop.

TEGOŻ AUTORA:

PRZEWODNIK,

dla młodzieży dojrzałej

czyli zbiór wiadomości o słabościach męzkich (wenerycznych), oraz sposoby leczenia podług najnowszych badań i doświadczeń medycyny.

CENA 85 KOP.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 23474D

Nauczycielka 24437

z wyższym patentem, wykładająca specjalnie matematykę, życzy sobie udzielać takowej na godziny lub miesięcznie, oraz przygotowywać panienki do wszystkich klas gimnazjum w naukach klasycznych.—Oferty składać w kantorze Redakcji pod lit. Z. A. J.

Elizabeth Wake

rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie, od godziny 2 do 4 z południa. 23952 D

STUDENT

wydziału matematycznego poszukuje lekcyj. Śliska Nr 4, mieszkania 2. D23437

Nauczycielka

języka francuskiego, udziela lekcji języka i konwersacji w domach prywatnych i własnem mieszkaniu, w tem ostatniem tylko damom i panienkom.—Nowolipie Nr 39, na dole od frontu, po lewej stronie bramy, widzieć się można codzień, od 9 do 12, w innych godzinach można zostawić swój adres. D23426

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne do Magazynu Strojów Damskich **E. Hochhauzer,** ul. Freta Nr 3, 1-sze piętro. 124549

Nauczycielka

poszukuje lekcyj francuzkiego, angielskiego, oraz muzyki. Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania Nr 21. D23868

Do magazynu Nowości, egzystującego od lat kilku, mającego powodzenie i znaczną klijentelę, poszukuje się

WSPÓLNICZKI,

z kapitałem znaczniejszym, pożądaną byłaby osoba kompetentna. Osoby reflektujące, zechcą złożyć swe oferty w kiosku obok Ratusza, pod lit. P. M. D23851

Nauczycielka muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj gry fortepianowej, zasad i harmonji. Osoby interesowane mogą się zgłosić do domu, przy ulicy Chmielnej Nr 17, mieszkania Nr 7. 24200 D

OSOBA

obznajmiona w swym fachu, życzy sobie wziąć w dzierżawę Hotel w Warszawie, lub w innem mieście, albo też Foksal, na jednej ze stacyj Kolei żelaznej. Posiadający jakąkolwiek w tym względzie wiadomość, zechcą zgłaszać się piśmiennie pod lit. A. B. w Kaliszu, Poste-restante. 24426 D

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Ha-tek.—Chustek.—Kaftaników.—Koszulek.—Calesonów.—Kamaszy różnych.—Sukienek.—Pończoch.—Ubrania myśliwskie.—Skarpetki. D24633

OSOBA

trudniąca się szyciem lub lekcjami, może znaleźć pomieszczenie przy familji. — **Wronia Nr 50, mieszkania 13.** D24588

OSOBA

zacnej familji, znająca krawieczczyznę, szyje na maszynie, praktyczna w gospodarstwie, poszukuje miejsca za gospodynię, lub do towarzystwa wiekowych osób, albo do dozoru dzieci. — Adresa uprasza składać: ulica Gołębia (Nowomiejska) Nr domu 13, mieszk. 7, 2-gie piętro, u Skarzyńskiego. D24545

Oficer akademik

przygotowywa młodych ludzi do egzaminu na ochotnika 1, 2-go i 3-go rzędu, jak również dla wstąpienia do szkół wojskowych i junkierskich. Przyjąć może i na mieszkanie. — Adres: Aleja Ujazdowska Nr 19, mieszkania Nr 12. D24579

Potrzebne są zaraz zdatne

PANNY,

do staników i do garnirowania spódnic. — Wiadomość: Leszno Nr 7, mieszkania 10, w pracowni Balbiny S. D24749

Potrzebną jest pożyczka w sumie rs. 4500

na Majątek ziemski, położony w gubernji warszawskiej. Bezpieczeństwo zupełne. Procent dobry. Wiadomość u Piotra Marczewskiego, Obrońcy Sądowego, Świętojerska nr 16. D24856

Mamka wiejska

zdrowa, z obfitym pokarmem, łagodnego charakteru, bez długu, umiejąca pięknie prać i prasować, jest do umieszczenia w domu chrześcijańskim u Akuszerki, róg Wspólnej i placu Św. Aleksandra nr 5 nowy.—r24844

24843 **U Akuszerki Kosińskiej**

znajdują się pokoje osobne lub wspólne dla dam na słabość. — Umieszczenie dziecka i ścisła dyskrecja zapewnia się.—Tamże **Mamka** ze świeżym pokarmem, Świętojerska nr 16.

Potrzebnym jest r24841

RZĄDCA

obeznany z całą administracją dużego domu; przy umowie kaucji rs. Tysiąc powinien złożyć. Spytać stróża domu, ulica Wielka nr 13.

MĘŻATKA

przybyła ze wsi, poszukuje miejsca do zarządu domem do jednej osoby, albo do familijnego domu. Ulica Widok nr 14.
D24813 **Chodelska.**

OSOBA

uzdatniona w krawieczczyznie i modniarstwo **znająca**, poszukuje miejsca do zajęcia się **domem** lub przy dzieciach w bogatym domu **Ruskim**, adresy zostawiać pod lit. X w Kantorze Kurjera Warszawskiego. D24826

Od godziny 4-tej

mając czas niezajęty, poszukuje pracy stosownej **Student prawnik,** łaskawe oferty uprasza składać w kiosku w Saskim ogrodzie. D24850

Lekcje muzyki

na własnym fortepianie lub na mieście udziela się po **4 rs. miesięcznie.** Wiadomość **w biurze nauczycielskiem J. Łuczyńskiego nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** D24795

Potrzebny jest D24753

Praktykant

do gospodarstwa.—Wiadomość Królewska 35A, albo stacja Baby, Dobra Kruszów.

MAMKA

wiejska z obfitym i świeżym pokarmem, bez długów, jest u Akuszerki Poślad.—Ulica Nowomiejska Nr 11. D24832

Nauczycielka Polka

z wyższym patentem poszukuje miejsca stałego, lub demi-place w Warszawie. Może podjąć się także udzielania na godziny wszelkich przedmiotów klassycznych, oraz języka francuzkiego.—Adresanci raczą zgłaszać się do Kantoru pod lit. P. G. D24803

Subjekt felczerski i Uczeń,

potrzebni są do felczera. Solna Nr 10. D24654

Wspólnika

lub wspólniczkę z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli, poszukuje się do dobrze procentującego się handlu. Również jest do odstąpienia cały handel z towarami lub bez. — Wiadomość w Cukierni p. Górskiego przy ulicy Długiej Nr 11, obok cerkwi. D24739

☞ **Ktoby życzył stołować się w domu** prywatnym, zechce się zgłosić po wiadomość, na ulicę Niecałą Nr 1, mieszkania Nr 8. D24740

Kremy na leguminę, Jajeczniki i Baby Podolskie,

w cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka nr 1. D24814

Potrzebne są

PANNY

zdatne do krawieczczyzny. — Marszałkowska Nr 26, mieszkania 24. D24781

Kopista Fotograf 24658D

znajdzie pomieszczenie na dobrych warunkach w Zakładzie fotograficznym W. Krajewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Bona Niemka

czyli Niania, która przez lat 5 w Królestwie służyła i najlepsze świadectwa posiada, szuka posady, najchętniej około dzieci od 2 do 5 lat. Łaskawe oferty uprasza się składać pod **Nr 1220** w Kantorze tegoż pisma. 24666D

Niemka rodowita,

pragnie udzielać lekcyj i konwersacyj na godziny i u siebie.—Oferty zostawiać w kantorze Redakcji pod liter. S. Th., albo Bracka Nr 9, mieszk. 4, od godz. 9 do 10 z rana. D24680

Potrzebny jest

Subjekt

z kucją do sklepu galanteryjno-bieliźnianego. Wiadomość przy ulicy Topiel Nr 12b, mieszkania 12. Tamże potrzebną jest **Panna** do maszyny Singera. r24543

Dwie Turbiny

do sprzedania razem lub pojedyńczo, za bardzo przystępną cenę, systemu i konstrukcji Koechlina z Mulhouse, w bardzo dobrym stanie używalności, z wałami, trybami, stawidłami, rurami i wszelkiemi przynależnościami. Każda turbina spożytkować może od 225 do 450 kwart wody na 1 sekundę i stosownie do wysokości spadku, daje od 12 do 45 koni siły.—Zgłosić się do Kantoru p. Jana Epstejn, przy ulicy Granicznej Nr 15, lub na miejscu w fabryce papieru Soczewka, (gub. Warszawska, pow. Gostyński.) D24547

D24612 Do sprzedania

Ośmnaście włók ZIEMI,

bez żadnych służebności, w tem są pastwiska i opał, do tej ziemi należy oberża murowana, przy szosie, o wiorst 16 od Warszawy. — Wiadomość u Rządcy: Wielka Nr 13.

Kutnerowe garnitury.

Barchany białe i kolorowe.
Dyma pąsowa na wsypy.
Puch Edredonowy w arkuszach i na funty.
Wałki z waty do okien i wiele innych towarów. D23103
Podwal Nr 7. R. KOECHER.

Magazyn MEBLI

Nr 8. Ulica Bielańska Nr 8,
zaopatrzony w znaczny zapas mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych i są 2 garnitury używane. Sprzedaje po cenach umiarkowanych.
23763 D **A. MURSZTYN.**

Rs. 5,000 i 7,000

potrzeba zaraz na 1-sze numera domu.— Wiad.: Wspólna Nr 4, mieszk. 5. r24721

Są do sprzedania

różne MEBLE,

przy ulicy Chłodnej Nr 23 nowy, Nr 18 mieszkania. D24525

Do sprzedania

MAGLE.

Ulica Chmielna Nr 33. D24527

Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **oraz 2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany**. Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D21995

Krzesła rzeźbione

stołowe są w wielkim wyborze, a cena od rs. 2 kop. 50 do rs. 15, przy ulicy Bednarskiej Nr 3. D24184

Do sprzedania!

Szeslong skórzany, łóżko z materacem, trzy fotele, jeden śrubowy. Krakowskie-Przedmieście Nr 18. mieszk. Nr 2 w bramie. 24932D

Futra mało używane

damskie i męzkie różnego gatunku, błamy lisów bielistek, parę sobolowych skórek, mufki i kołnierze **wyprzedają się i nabywają się w zakładzie kupna i wyprzedaży B. KORPACZEWSKIEGO,** Trębacka Nr 4. D24078

Kaszmiry czarne francuzkie,

różnej jakości, w wielkim wyborze, wyprzedają się po cenach niezwykle nizkich, z przyczyn wypadkowych, w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D22890

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, w dobrym stanie.—Ulica Żórawia Nr 27, mieszkania 6. D24667

SKŁAD FARB, D24704

dobrze procentujący, z wyrobioną klientelą, z powodu stosunków familijnych **zaraz do sprzedania.** — Bliższą wiadomość powziąć można przy ul. Wielkiej Nr 16, mieszk. 11.

Potrzebną jest

Kasa ogniotrwała

używana, średniej wielkości. Posiadający takową do zbycia, raczą nadesłać swe adresa z rozmiarem i ceną kasy, na ulicę Wielką Nr 16, mieszk. 11. 24645D

Roboty Zduńskie

podejmuje się stawiania nowych piecy i przestawiania starych, oraz wszelkiej reparacji.—Ulica Ordynacka Nr 8.
23493 D **R. LASOCKI.**

Winogrona Badeńskie Kuracyjne,

codziennie nadchodzą świeże do składu owoców krajowych i zagranicznych **Jana Bartold,** Marszałkowska Nr 50a, niedochodząc Świętokrzyzkiej. NB. Biorącym całe koszyki odstępuje się **rabat.** D23050

Kapelusze Damskie

i dziecinne jesienne i zimowe **od rs. 4** i wyżej w Pracowni Strojów i Sukien Damskich **Natalji W.,** ulica Długa Nr 23, tam gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. 24531D

Pończochy

do podrabiania przyjmuje pracownia wyrobów bez szwu.—Leszno Nr 11, dawniej Tłomackie. D24595

Zakład czyszczenia pierzy i puchu, przy ulicy Długiej pod Nr 16, wprost Cerkwi. Otrzymał świeży transport

Puchu edredonowego,

jako też puchu gęsiego w różnych gatunkach, i pierzy czysto nowych białych, jak również i szarych, po cenach stałych i umiarkowanych. Czyszczenie pierza wykonywa się na poczekaniu, tak jak i dawniej, bez utraty zdatnego pierza. 24529D

D24849 **RESTAURACJA**
do wydzierżawienia lub do sprzedania w każdym czasie, jak również **Zegarek** złoty z dewizką, męzki, **Zegar** ścienny regulator, **Salopa** lisami podbita, kryta materją, oraz **Pilniki** rozmaitego rodzaju, **Raszple** szewckie i tym podobne, które sprzedają się hurtownie lub częściowo; także jest znaczna ilość maszynek do kaloszy, które się na miejscu okuwają, lub częściowo i hurtownie sprzedają. Wiadomość ulica Marjensztat, w ogrodzie po-bernardyńskim, w zakładzie ślusarskim.

Nowootworzona Fabryka Galanteryjno-Introligatorsko-Muszlarska

przyjmuje wszelkie wyroby po cenach bardzo przystępnych. Panie chcące się uczyć tejże roboty, raczą się zgłosić, Nowogrodzka, Nr 20B. **Jelińska.** D—24870—

Nowe Magle,

z powodu wyjazdu do sprzedania. — Zielony Plac, Nr 60, róg Marszałkowskiej. D—24868

Jest do sprzedania

Pianino,

piękne, czarne, berlińskiej fabryki, oraz czarny krótki **Fortepian,** fabryki Hofera w Warszawie, za cenę przystępną, strojenie i wszelkie reperacje przyjmuje fabryka **T. Biernackiego,** Krucza, Nr 21, róg Alej Jerozolimskich. D—24842—

FORTEPIAN z fabryki wiedeńskiej Skuthana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu, domu Nr 12, przy ulicy Nowolipie, lokalu Nr 5, codziennie od godziny 10-tej rano do 4-tej. 24748 D

D24804 **MEBLE.**

Garnitur aksamitem kryty do sprzedania.— Zielna Nr 7, lewa oficyna, mieszkania 12.

W KOMIS!!!

Koronki, Torszony czarne i kolorowe, do sukień i szlafroczków, białe, prawdziwe niciane, do bielizny. Nowość!!! **Karczki** do koszul. Rysunki najpiękniejsze, ceny nizkie. Senatorska Nr 20, wprost Kościoła św. Antoniego, w Fabryce Piór. 24802 D

Futro damskie

Lisy, wełnianem kryte, w dobrym stanie, za rs. 30. — Ulica Złota Nr 28A, mieszkania Nr 14. 24772 D

Obiady

prywatne, zdrowe i smacznie sporządzone.— Tamże jest **Maszyna** Singera amerykańska, zupełnie nowa, 10 rubli niżej kosztu.— Ulica Nowo-Prózna Nr 6, stróż wskaże. 24769D

24777D **Hoża Nr 11 mieszkania 5,**

Krawaty

jesienne i zimowe, wielki wybór, niżej kosztu fabrycznego, oraz Pudełka tekturowe mocne; dla handlujących wygodne warunki.

Do sprzedania jedna duża

Szafa mahoniowa

rozbierana, na urząd zrobiona, w bardzo dobrym stanie będąca, oraz Paltocik aksamitny na flaneli.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 19, mieszkania 5. 24791 D

FAETON,

w guście perelotki petersburskiej, z budą do odjęcia, oraz drugi używany, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, Nr 8. D—24848

Zakład Przewozowy
pod firmą
S. CHRZANOWSKI i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 54, obok domu Fajansa.
Przyjmuje do przewozu i ekspedycji różne towary, oraz przeprowadzkę mebli i opakowanie tychże. Ceny nizkie. D24871

Jest do sprzedania PLAC,

1,800 łokci kwadratowych, wraz z oficyną o siedmiu stancjach, na Czystem, przy drodze Królewskiej. D—24816—

Jest do sprzedania

Lando, nowego fasonu, **Kocz** z fordeklem i **Faeton** mało używany, Leszno Nr 13. D—24854—

Interes korzystny.

Szewctwo, prowadzone z powodzeniem od lat kilku w więzieniach warszawskich, z powodu wyjazdu przedsiębiorcy, jest do odstąpienia na własność, lub oddania do wspólki. Wiadomość u Nadzorcy domu oddziału karnego przy ulicy Dzielnej, Nr 20. D—24839—

Sklep Wiktuałów

bardzo korzystny, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. — Ulica Chłodna, Nr 50. D—24853—

Do sprzedania

DOM

frontowy, parterowy, drewniany, przy ulicy Wroniej Nr 11A, 1040, z placem rozległości łok. 5,000, szacunek rs. 13,500.—Wiadomość na miejscu, mieszkanie 1-sze, albo w Sklepie obuwia, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. 24752 D

UWAGA!

Porządnie urządzony **SKLEP spożywczy** z mieszkaniem, do ostąpienia w każdym czasie.—Pańska Nr 24, nowy dom. 24834 D

OBÓWIE,

Męzkie, damskie i dziecinne, eleganckie wykończone, z najlepszych materjałów, oraz **kilka warsztatów stolarskich,** z narzędziami i **kilka Komód** orzechowych, pięknego fasonu, wszystko po cenach nizkich fabrycznych, sprzedaje się w kantorze rzemieślniczym więzień warszawskich, przy ulicy Dzielnej, Nr 20. D—24838—

OSOBA

w średnim wieku, szyjąca bardzo dobrze i posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do gospodarstwa na wieś, lub jakichkolwiek zajęć w Warszawie, za małem wynagrodzeniem. Adresy proszę składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. R. Z. 24479D

Młoda Osoba

posiadająca języki: francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca Sprzedającej w Magazynie.—Wiadomość: Leszno Nr 54, mieszk. 3, od godz. 9 do 12 i od 3 do 5. 24506 D

Młoda Osoba

z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca Kasjerki. Adresy uprasza się składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń. — Senatorska Nr 22, pod lit. **M. M. M.** 24518 D

PANNY

zdolne do szycia, potrzebne są.—Elektoralna Nr 47, mieszkania 3. 24457 D

Do Strojów

potrzebną jest **PANNA**, kompletnie uzdatniona, także i do sukień. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roezlera, w Magazynie **Pelagji Gałeckiej.** 24889D

Córka Obywatelska

ze wsi, znająca się na kuchni, praniu, wszelkim porządku domowym, będąca lat kilka u wiekowego, słabowitego człowieka, poszukuje miejsca do osoby pojedyńczej. — Chłodna Nr 20, mieszkania 2. 24894 D

Potrzebny jest na wieś

Nauczyciel,

do trzech początkujących chłopców. — Wiadomość: Nowe-Miasto Nr 4, u p. Tarnowskiej. 24921 D

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do handlu towarów kolonjalnych.—Wiadomość przy ulicy róg Świętojańskiej i Zapiecka. 24949 D

Nauczycielka Polka

mająca jeszcze kilka godzin wolnych życzy udzielać języka polskiego i literatury, jak również języka francuskiego z literaturą i konwersacją, niemieckiego, początków rosyjskiego i nauk klasycznych.—Wiadomość: ulica Podwal Nr domu 7, mieszkania 18, w podwórzu, pierwsza sień po prawej ręce, na 1-m piętrze w korytarzu. Zastać można codziennie rano od godziny 12 do 2 po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel. 24927D

Wykształcona panna lat 25, posiadająca dokładnie języki **CZESKI i NIEMIECKI** z poważnej pochodząca familji, poszukuje miejsca w jakim domu obywatelskim towarzyszki, dozorczyni gospodarstwa domowego, lub też bony w Warszawie, lub na wsi, na skromnych warunknch. — Łaskawe propozycje pod literami **O. T. 25** do ekspedycji ogłoszeń, **J. Schillera, Praga** (Czechy). 24934 D

Młody człowiek

obeznany z interesem przemysł.-handl. znający dokładnie język polski i niemiecki i mogący złożyć kaucji **rs. 400,** poszukuje miejsca. Oferty sub A—Z. Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 4. 24888 D

Wzywam niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomych: Ludwika Dabrowskiego, który w domu moim Nr 18, przy ulicy Wilczej wynajął lokal od 1-go Lipca r. b. i takowego nie zajmuje, i należności się nie uiszcza, oraz Ignacego Dmochowskiego, który zobowiązał się za tegoż Dąbrowskiego wszelkie zobowiązania do tego lokalu przywiązane wypełnić, aby w ciągu dni trzech od daty niniejszego ogłoszenia należność komorniana za upłyniony kwartał, jakoteż i za kwartał bieżący t. j. po dzień 1-szy Stycznia 1881 roku mi uiścili, w razie bowiem przeciwnym lokal wspomniony na ich koszt i ryzyko komu innemu wynajmę i straty wszelkie wynikłe i nadal wyniknąć mogące na wzywanych poszukiwać będę.

M. Stypułkowski

24947 D Wł. D. Nr 18.

Wyprzedaż niżej kosztu!

24938D

towarów łokciowych i norymberskich: a mianowicie **kortów damskich,** na suknie i sukienki dziecinne, **kaszmirów, barchanów, perkali** i rozmaitych przyborów do sukień, oraz **krawaty** mezkie i damskie, **sukienki** dziecinne, chustki dołmanowe. Chmielna Nr 25, Magazyn **A. REMBIERZ.**

G. C. Romano E. Cavalini,

24933D **Amsterdam (Holandja).**

Fabryka tabaki, liści tytoniowych, tytoniu, prymki, kręconego tytoniu, cygar i cygaret.

Uczeń klasy VII (Filolog)

utrzymujący się z własnej pracy, poszukuje korepetycyj lub kondycji, mając pozwolenie władzy szkolnej.—Wiadomość od 4—7 wieczorem.—Ulica Piękna Nr 34, mieszkania Nr 24. 24923 D

Zakład Naukowy Żeński Heleny Biełozierskiej,

Wspólna Nr 34b,

drugi dom od rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam osoby interesowane iż przyjmuję uczennice przychodnie i pensjonarki.—Konwersacja w języku francuzkim i niemieckim jest zapewniona, jak nie mniej osobne lekcje tychże języków i muzyki; przysposabiam również do gimnazjum. 24908 D

Tapicer

przyjmuje obstalunki na różne tapicerskie roboty, nowe i stare, oraz odświeżanie mebli, pokrowcy, materacy, zakładanie firanek i t. p. u siebie jakoteż i po domach prywatnych, stosownie do życzenia, a robota będzie wykonaną sumiennie i rzetelnie, po cenach jak najprzystępniejszych.—Ulica Widok Nr 11, nowy. 24883 D

Dama poszukująca pomieszczenia,

znajdzie takowe przy obywatelskiej rodzinie, z wszelkiemi wygodami i fortepianem; dla osoby młodej zapewnia się towarzystwo i opiekę. Na żądanie może być Pokój osobny. Chmielna Nr 54, mieszkania 1. 24913 D

Do sprzedania:

2 Kontuary, Szafa sklepowa, Gazometr, Lampy gazowe. — Chmielna Nr 25 mieszkania Nr 1. 24940 D

RZADKI BARDZO

Nadzwyczaj korzystny INTERES dla PP. Kapitalistów.

Ktoby życzył złożyć gotówką za kilka tygodni rs. 5,000 i przez lat dwanaście, co rok spłacać jednorazowo po rs. 1,800, ten po upływie tych lat, otrzyma zwrócony cały wydany kapitał rs. 26,600 i oprócz tego rs. 75,000 czyli ogółem summę **rs. 101,600.** Zabezpieczenie tego wszystkiego najpewniejsze **Hypoteczne** na **odpowiednio** wartującej nieruchomości. Nadmienia się, że w interesie tym może zajść jeszcze jedna **nader pomyślna okoliczność.**—Oferty proszę składać pod lit. T. T. T. Nr 75,000 w kantorze tegoż Kurjera. 24901—D



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, para Łóżek, Otoman, Stół jadalny. Ul. Królewska Nr 19, u Olszewskiego. 24953D

Do sprzedania:

czarny **Garnitur Mebli,** modnego fasonu, mało używany, oraz Garderoba damska w dobrym stanie.—Zielna Nr 29, 1-sze piętro, mieszkania Nr 9. 24943 D

Fortepian

do **egzercytowania** na godziny. — Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 11. 24952 D

Dolman

czarny, jesienny, pluszem ubrany, prawie nowy, na osobę średnią, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.—Nowolipie Nr 1, mieszkania Nr 2. 24951 D

W dobrach Chotycze, o $4\frac{1}{2}$ mile od stacji Siedlce, poczta Łosice, są do sprzedania:

Cztery Wałachy,

siwe, dobrane, po lat 4, a jeden lat 6, zdatne do uprzęży i wyjeżdżone, za rs. 1,000, czwórka rasy Peruańsko-Arabskiej, oraz **Ogier** i **Klacz** $\frac{3}{4}$ krwi Peruańskiej do rozpłodu i zaprzęgu zdatnych, dość rosłych, za rs. 1,000 para, w wieku lat $3\frac{1}{2}$. Obejrzeć można na miejscu. 24942 D

24948D Z powodu wyjazdu jest

Sklep dystrybucyjny

do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście, wprost Roezlera domu, pod lit. F. B.

Nauczycielka

znająca dobrze język niemiecki, poszukuje lekcyj na godziny. — Erywańska Nr 2, wiadomość u szwajcara. D24904

W domu pod Nr 60, róg Chmielnej i Sosnowej, mieszkania 39, będzie sprzedana z wolnej ręki **GARDEROBA męzka,** jako to: Paletot zimowy, różne inne rzeczy, Bielizna i t. d., mało, a niektóre rzeczy wcale nieużywane. Przyjmuje się rano od godziny 9 do 11 i po południu od 3 do 6, z wyjątkiem Święta. 24950 D

Sędzia Komisarz massy upadłości Cecylii Neufeld,

na zasadzie art. 476 i następn. K. H., wzywa niniejszem wierzycieli massy upadłości **Cecylji Neufeld,** ażeby się w dniu 23 Września (5 Października) 1881 r., o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu, stawili, z dowodami pretensje ich usprawiedliwiającemi, w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Warszawa, dnia 17 (29) Września 1881 r.

D24845 **L. Norblin.**

Uczeń Handlowy,

któryby ukończył przynajmniej trzy klassy, potrzebny jest do składu lamp i porcelany St. Mioduszewskiego, Szpitalna Nr 2. D24881

Potrzebny jest

Gazomierz

na 10 płomieni.—Wiadomość u p. Szymańskiego i Syna, Nowy-Świat Nr 51. D24911

Z powodu wyjazdu są do sprzedania **tanio**

MEBLE MAŁO UŻYWANE

garnitur kryty wełnianą materją, sprężynowy, szafa, komoda, spiżarka, dwa łóżka żelazne, razem albo oddzielnie. — Wiadomość: Wspólna Nr 7A, mieszkania 12, od godziny 10 do 2. D24905

Okrycia damskie

nowe, w świeżych fasonach.—Miodowa Nr 10, mieszkania 29. D24876

Fortepian

palisandrowy, blat metalowy, o 7 oktawach, fabryki A. Hofera, mało używany, do sprzedania.—Bliższa wiadomość w byłym pałacu Zamoyskich, Nowy-Świat, w składzie wyrobów złotych p. Brylińskiego. D24909

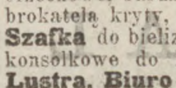
Magazyn Mebli



nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1395, nowy Nr 36, wejście przez sklep; poleca się wszelkim doborem **Mebli** gotowych, własnego wyrobu, po cenie najprzystępniejszej; tamże jest **Pianino** palisandrowe używane, zagraniczne, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 260 i Kasa ogniotrwała za 70 rs. D24900



Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D24925

Jest do odstąpienia zaraz

MASZYNA

do wyrobu wód mineralnych sztucznych, zupełnie nowa. — Wiadomość u właścicielki, Ogrodowa Nr 37 nowy, 864. D24898

Do sprzedania:

D24920

garnitur mebli rypsem kryty, dwie szafy, umywalnia, dwa łóżka, tualeta, biurko i t. p. Ulica Dobra Nr 1 róg Tamki, stróż wskaże.

Do sprzedania lub zamiany

DOM

za Wolskiemi rogatkami, murowany, z ogrodem owocowym i warzywnym, oraz zabudowaniami gospodarskiemi. — Wiadomość w sklepie Rękawiczniczym C. Romanowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. D24924

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o siedmiu oktawach. — Stare-Miasto Nr 8, mieszkania Nr 6. D24931

Mamki

ze świeżym i z 3 miesięcznym obfitym pokarmem, z małym długiem, są u Akuszerki A. Wołyńskiej.—Ulica Hoża Nr 3. D24930

Dom murowany,

dwupiętrowy z 7 oknami frontowemi przy pryncypalnej ulicy, szacunek **Rs. 29,000,** pod korzystnemi warunkami, jest do sprzedania, potrzeba gotówki tylko kilka tysięcy rubli. — Wiadomość **w Agenturze ogłoszeń przy ulicy Senatorskiej Nr 22.** D24001

U Akuszerki

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości i przybyłych na kurację.—Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60. D24412

4 POKOJE

z kuchnią, na parterze, do wynajęcia zaraz za cenę przystępną. — Wiadomość u stróża lub w biurze „Jakor", róg Żabiej Nr 4. D24708

Za Żelazną-Bramą przy ulicy Gnojnej w domu Nr 11, jest do wynajęcia zaraz

Sklep, Spichrz, Piwnice

i obszerna **GÓRA.**—Wiadomość na miejscu, w zarządzie domu. 24829 D

DO WYNAJĘCIA

każdego czasu 24770 D

1) Osiem pokoi z kuchnią, gazowem oświetleniem, wodociągiem, zlewem, na 2-em piętrze, od frontu, za rs. 850 rocznie. 2) Siedm pokoi z kuchnią, wodociągiem, zlewem, na 2-em piętrze od frontu, za rs. 750, rocznie. 3) Sześć pokoi z kuchnią, wodociągiem, zlewem, na 2-em piętrze, od frontu, za rs. 600, rocznie.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu, na Placu Grzybowskim Nr 16/1101.

24782D

LOKAL

3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, ze wszystkiemi dogodnościami do odnajęcia, może być i z meblami.—Hoża Nr 16, stróż wskaże.

W każdym czasie są do wynajęcia

Dwa POKOJE,

meblowane, z pościelą, usługą i samowarem i do sprzedania Biurko duże mahoniowe, w dobrym stanie. — Wiadomość u stróża, Krucza Nr 13A. 24798 D

SKLEP

dystrybucyjno-norymbergski i wiktuałowy, egzystujący od lat 20, dobrze procentujący, do odstąpienia każdego czasu.—Wiadomość w sklepie, ulica Freta Nr 43. D24807

Sklep Wiktuałów

egzystujący od lat kilku, z powodu nagłego wyjazdu zaraz jest do odstąpienia, na placu Ś-go Aleksandra Nr 2. D24919

Do najęcia w każdym czasie

24929D

Pokój

z meblami, z osobnem wejściem, za rs. 10. Ulica Włodzimierska Nr 3, stróż wskaże.

24945 D

POKÓJ

zaraz do wynajęcia, osobny, frontowy, dla przyzwoitej kobiety. — Wiadomość: Sienna Nr 4, trzeci dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. — Tamże **Paltociki** do sprzedania.

LOKAL

na 2-m piętrze, składający się z 5-ciu Pokoi i innych gospodarskich wygód, w świeżo wyrestaurowanym domu, przy ulicy Zielnej Nr 18, za zniżoną cenę **zaraz do wynajęcia.** 24944 D

Do wynajęcia zaraz

przy ulicy Leszno Nr 19, piękny LOKAL, składający się z 7-miu Pokoi, pasażu, przedpokoju, kuchni, z urządzeniem gazowem, wanną, oraz wszelkiemi wygodami, za **rs. 800 rocznie.**—Wiadomość u stróża tegoż domu. 24890 D

Do wynajęcia

od każdego czasu:

Za **rs. 240** Lokal na 1-m piętrze składający się z 3-ch pokoi, w jednym mieści się i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, górka mała osobna i duża wspólna. 24941 D

Za **rs. 180** Lokal na parterze, składający się z 2-ch pokoi, w jednym jest i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy, piwnica i góra wspólna.—Ulia Orla Nr 6.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Żórawiej Nr 18 24570a

MIESZKANIE

złożone z 2 pokoi, alkowy, kuchni z wodociągiem i zlewem, piwnicą i górą wspólną, na 2 piętrze, na żądanie może być z meblami.

M I E S Z K A N I E

składające się z 2 pokoi przedpokoju na parterze przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, do wynajęcia od 1 Października r. b. także jest do sprzedania mundur nowy akademicki i wice mondur profesorski prawie nowy za rs. 18.—Wiadomość Nowo-Senatorska Nr 5, w magazynie ubiorów męzkich Wietrzykowskiego. 24550D

Stajnia

na 4 konie, wozownia na dwa pojazdy z dwiema obszernemi górami na siano i jeden duży pokój mieszkalny na parterze w oficynie do wynajęcia przy ulicy Wilczej w domu Nr 15a. 24627D

Jeden elegancki

POKÓJ

24628D

na trzeciem piętrze od frontu, z meblami lub bez, do wynajęcia od 1 Października r. b. przy ulicy Wilczej w domu Nr 15a

SKLEP

24602D

galanteryjno-norymbergski na przystępnych warunkach, w korzystnem miejscu. z powodu wyjazdu do sprzedania.— Wiadomość w kiosku przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw zabudowania dawnej poczty.

Do wynajęcia każdego czasu

12 POKOI,

stanowiące odzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami, do tego stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby. wanny waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne, i t. d. Ulica Róż, Nr 12, obok Szwajcarskiej Doliny, może być także sprzedanym. D23505

Po nizkiej cenie do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie

składające się z 2, 3 i 4 pokoi, z kuchniami, ulica Srebrna Nr 2, w bliskości Twardej, stróż wskaże. 24583

Mieszkanie

umeblowane, złożone z 5 pokoi i kuchni przy ulicy Długiej na 1 piętrze do wynajęcia zaraz na pół roku.—Wiadomość, Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli. 24587D

Korzystny Interes!

Jest do wydzierżawienia **LOKAL** w miejscu fabrycznem, na prowincji, gdzie się daje czuć potrzeba Szynku, Restauracji, oraz interesu Kolonjalnego, wszystko to może się mieścić w jednym lokalu; tam także stoi bataljon wojska.—Wiadomość w Cukierni Popielawskiego, Podwal Nr 3. Tamże potrzebny jest **Uczeń.** D24643

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

na 1-m piętrze, złożone z 5 lub 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, na ulicach: Żelaznej, Solnej, Przejazd, Długiej, Bielańskiej, Białej i Ogrodowej. od Nowego-Roku lub Wielkiej-Nocy. — Oferty pod lit. S. S. w kantorze Redakcji. D24688

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, są do wynajęcia od św. Michała r. b., przy rogu ulicy Szkolnej i Świętokrzyzkiej Nr 1. stróż wskaże. D24663

Akuszerka O. Gumińska

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D24724

Sklep narożny

z Pokojem, za rs. 200, do najęcia od kwartału. — Wiadomość u stróża: Grzybowska Nr 30, gdzie kąpiele. D24720

POKÓJ

do wynajęcia przy familji, z meblami i z opałem, dla osoby płci żeńskiej. — Ulica Wspólna Nr 11, mieszkania 15. 24773 D

Jest do wynajęcia zaraz

P O K Ó J

z meblami lub bez.—Wiadomość: ulica Bielańska, Hotel Paryzki, w Składzie Tapicerskim. 24862 D

Pokój

do wynajęcia, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, z meblami.—Wiadomość u stróża Stanisława, Senatorska Nr 16. 24788 D

Główny Skład Kawioru

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496/1

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych dniach odebrałem świeży transport Kawioru Astrachańskiego małosolonego, wrześniowych połowów, również prasowanego. Oraz nadeszły do składu mego świeże Balyk, Łosoś i Sigi wędzone, Kilki i Anschovis, Minogi i konserwy rybne w puszkach, Sery ruskie: Meszczerski, Szester Holenderski i Zielony, Konfektury i Cukierki Landrina z zagranicy; Transport świeżych Sardynek Philippe & Canaud i innych marek, Homary Królewskie i Lobster, Salmon, Groszek konserwowany w puszkach, Musztarda Francuzka i Angielska, Śledzi i Thon w Oliwie, Trufle, Pasztety Strasburskie, Oliwa nicejska, Żelatyna, Soję różną, Śledzie pocztowe i królewskie i inne delikatesy, które polecam Szanownym konsumentom hurtownie i detalicznie.

MIKOŁAJ ŻYŻYN.

D24750 **Senatorska Nr 496/1.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Piękność Twarzy, Czystość Ciała,

jest źródłem przyjemności i szczęścia każdego, w staraniach o piękności ciała pierwsze miejsce ma pielęgnowanie twarzy, która winna być czystą, białą, posiadać zdrową barwę, wolną od plam, wyrzutów i zmarszczków. By zjednać sobie te zalety powierzchowne—należy używać **stale** kosmetyku Odalisku; działanie tego cudownego środka, odziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórą grubą, szorstką martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Główny Skład dla Królestwa w Magazynie à la Renaissance, w Warszawie, ulica hr. Kotzebue, przeciw Brühlowskiego pałacu, od Wierzbowej 4 Sklep, w Warszawskiem Chemicznem Laboratorjum, róg Senatorskiej i Miodowej i we wszystkich pierwszorzędnych Perfumerjach w Warszawie. Tamże można nabyć pudru La beauté immortelle, któren jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega do twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odaliska 2 rs. Pudru 1 rs. 50 kop. do obydwóch za przesyłkę dołącza się 50 kop. — Do tejże Perfumerji nadeszły dawno pożądane perfumy: 23648—D

KRÓLOWA NOCY

(Königin der Nacht).

nadzwyczaj przyjemny i trwały zapach. — Cena rs. 1 k. 25.

Niezależnie od Składu Wstążek, jaki od kilkunastu lat w tutejszem mieście prowadzę, **OTWORZYŁEM** w tych dniach **PRZY ULICY KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE** pod **Nrem 1, WPROST KOPERNIKA,**

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH.

Usilnem mojem staraniem jest i będzie, aby jak **NAJPIĘKNIEJSZE KAPELUSZE** wykończać i **nie wątpię też,** iż **MÓJ NOWO-ZAŁOŻONY MAGAZYN uzyska w JAK NAJKRÓTSZYM CZASIE uznanie i WZIĘTOŚĆ.**—Nabywszy **NAJPIĘKNIEJSZE MODELE PARYZKIE** jestem w możności w mojej pracowni wykończać **NAJWYKWINTNIEJSZE KAPELUSZE** w przeciągu 6 godzin.

CENY JAKNAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

S. H. DĄBROWSKI.

KRAKOWSKIE - PRZEDMIEŚCIE Nr 1, WPROST KOPERNIKA.

D—24726

Przy ulicy Widok Nr 2A (od Brackiej), do najęcia od św. Michała 24833 D

LOKAL

składający się z 5 pokoi, przedpokoju, wanny, pokoju dla sług i kuchni, opatrzony wodociągiem, gazem i wszelkiemi wygodami, za cenę rs. 600 rocznie. Lokal ten będzie cały tapetowany.—Wiadomość na miejscu.

Potrzebne zaraz za rs. 200 rocznie 24806 D

Dwa Pokoje

przedpokój, kuchnia, blizko Zielonego Placu lub Teatralnego.—Uprasza się o pozostawienie adresów: **Hotel Victoria,** u Szwajcara.

Do odnajęcia od 1 Października

!Pokój kawalerski!

suchy i ciepły, z osobnem wejściem w antresoli.—Niecała Nr 1, cena rs. 14 miesięcznie, wiadomość u stróża Konstantego. 24768 D

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz

L O K A L

bardzo ładny, złożony z 5 pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, śpiżarni ze wszelkiemi wygodami za cenę rs. 550 rocznie, w domu Kipmana Nr 34 lit. c. przy ulicy Wspólnej róg Marszałkowskiej.—Wiadomość na miejscu u stróża. D24744

Jest do wynajęcia każdego czasu

Lokal fabryczny

z motorem parowym, siły 4 koni, parą i wodą, oraz mieszkanie prywatne, złożone z 5 pokoi, przy ulicy Ogrodowej 34. Wiadomość ulica Żelazna 41 u właściciela domu.—D24872

W Alei Jerozolimskiej Nr 7, róg Kruczej, od 1-go Października są **Cztery POKOJE** z balkonem, przedpokojem, 2 obszerne pasaże, obszerna kuchnia na 1 piętrze od frontu, za rs. 525 rocznie, **cztery Pokoje,** przedpokój i kuchnia na 2 piętrze od frontu, za rs 300 rocznie, suche i ciepłe. 24784 D

Z przyczyny zmiany interesów jest do odstąpienia

S K L E P

galanteryjno-dystrybucyjny. — Ulica Świętokrzyzka Nr 6. 24780 D

SKLEP

D—24851—

Dystrybucyjno-Wiktuałowy, z urządzeniem i towarami, mieszkaniem, pokój, kuchnia, piwnica, zaraz do odstąpienia.—Pańska Nr 19.

Pokój

dla kawalera, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia przy ulicy Wareckiej Nr 7, mieszkania Nr 5. 24763 D

Z powodu słabości jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w bardzo dobrym punkcie, przy fabrykach.— Ulica Waliców Nr 1. 24789 D

Do wynajęcia od 1-go Października

J E D E N P O K Ó J,

z kuchnią na III piętrze, za 10 rs. miesięcznie i **jeden POKÓJ** z kuchnią w tymże na III piętrze, za 7 rs. miesięcznie, ze zlewem i wodociągiem w korytarzu.—Wiadomość u Właściciela domu, przy ulicy Prostej Nr 4, drugi dom od rogu Twardej. 24786 D

Sprzedaje się zaraz

SKLEP

z wyrobami tabacznemi, położony przy rogu pierwszorzędnej ulicy.—Wiadomość u. p. Cedrońskiego, ulica Gęsia Nr 14—16, od godziny 10 rano i od 6 wieczorem. 24917 D

Do najęcia od 1 Października 1881 r.

Stajnia z Wozownią

mogąca też służyć na skład w miejscu pewnem, **Złota Nr 17,** tamże pokój duży, czysty dla emerytki lub emeryta w cenie rs. 12. Wiadomość u stróża. 24582D

35 rubli miesięcznie.

Pokój z meblami, usługą, światłem, opałem, pierwszem i drugiem śniadaniem (kawa lub herbata) obiadem i wieczór herbatą.—Hoża Nr 5, mieszk. 3, 1 piętro od frontu. 24564D

Jest do wynajęcia

Jeden Pokój

przy familji, z meblami lub bez, od 1-go Października r. b., tamże jest do sprzedania **Fortepian** w najlepszym stanie, o 7-miu oktawach, za przystępną cenę.—Wiadomość w Alejach Jerozolimskich pod Nr 23, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 16. D24705

Lokal ładny

na parterze od frotu, dwa wejścia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew. klozet, za 400 rs. rocznie.—Żórawia Nr 33. 24492

Interes bardzo korzystny!

Skład Cukru, Herbaty i Korzeni jest zaraz do sprzedania z powodu słabości właściciela, za cenę nizką.— Bliższe porozumienie na miejscu pod Nr 53 ul. Chłodna. 24507

Salonik

od frontu, o dwóch oknach, z przedpokojem i spalnią, umeblowany, świeżo odmalowany i zafroterowany za rs. 14 miesięcznie. Pokój ze wspólnym przedpokojem, z meblami albo bez za rs. 8, jeżeli by najęła francuska albo niemka znalazła by odrazu lekcję. Wiadomość Mokotowska Nr 16, mieszk. 6, trzecie piętro, stróż może sam wynająć. 24501D

W każdym czasie jest do wynajęcia przy familji

DWA DUŻE POKOJE.

z kuchnią i wygódką, osobne na 1 piętrze, Nowy-Świat Nr 18, mieszk. 34.—Wiadomość na miejscu. 24264D

Nagrody rs. 100.

Nocy wczorajszej, to jest z d. 29 na 30 Września r. b., skradziono z Folwarku w Pruszkowie **2 Klacze** powozowe, rosłe, ciemnoszpakowate, 6-letnie, ze źrebakiem 6-miesięcznym takiejże maści, oraz **Wałacha** i **Klacz** maści gniadej 7-letnie, mocnej tuszy. Kto wskaże ślad pobytu tych skradzionych koni, do właściciela fabryki w Pruszkowie Jakóba Teichfeld, otrzyma powyższą nagrodę. 24787 D

Dnia 30 września w piątek, w przejściu ze sklepu W-go Włodkowskiego przez plac Saski i Mazowiecką, zgubiony został **Zegarek** złoty w kopercie grawirowanej, z łańcuszkiem, damski; znalazca raczy oddać na ulicę Chmielną nr 42, mieszknnia 3, w domu Ręczlerskiego, **za nagrodą rs. 10.** D24812

Dnia 28 września zaginęła

Suczka Pinczerka Biża

koloru kawy ze śmietanką; znalazca raczy ją odnieść na foksal wiedeński do kasy klasy I i II-giej za nagrodą. D24869

Nr 12073, Kwit Banku Handlowego

24910D **Zaginął;**

upraszam łaskawego znalazcę o zwrócenie na ulicę Długą, do Rządcy domu Nr 2358b.

Dnia 28 Września zginął Pies

na Krakowskiem-Przedmieściu, mieszaniec, rasowy, maści żółtej, z obrączką niebieską. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na Nową Pragę, pod Nr 8, do Felczera K. Wajnkiper, za wynagrodzeniem. 24877 D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою